

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 187 (10 358)

Poznań, piątek 19 sierpnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Młodzieżowa międzynarodówka w Stuttgarcie

W Stuttgarcie, w Republice Federalnej Niemiec rozpoczął się wczoraj kongres tzw. Młodzieżowej Międzynarodówki Socjalistycznej. Jest on organizowany przez „Młodych Socjalistów” (Jungsozialisten), młodzieżową organizację Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD).

Tematem obrad delegatów są m. in. kwestie bezrobocia wśród młodzieży, które jest powszechnym zjawiskiem w krajach kapitalistycznych, problemy rozbrojenia i odprężenia w świecie.

W obradach bierze udział 150 delegatów z 41 krajów. Reprezentują oni 4-milionową rzeszę członków organizacji młodzieżowych. (PAP)

Ambasador A. Karaś zakończył swą misję w Mauretanii

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Muzulmańskiej Republice Mauretanii, Antoni Karaś został przyjęty przez prezydenta Moktar Ould Daddaha w związku z zakończeniem misji w tym kraju. PAP

Próba zamachu na monarchów i premiera Hiszpanii

Polícia hiszpańska wykryła i rozbiła w środę na Majorce ładunek dynamitu podłożony na ulicy w Palmie. Droga ta miała przejechać hiszpańska para królewska oraz premier Adolfo Suarez. Z rodzaju ładunku wybuchowego policja wysnuła wniosek, że został on podłożony przez prowadzącą w ostatnich miesiącach wzmogłą działalność miejscową terrorystyczną organizację skrajnie lewicową. (PAP)

H. Kappler przebywa na północy RFN

Z doniesień prasy zachodniemieckiej wynika, że zbrodniarz hitlerowski Herbert Kappler przebywa w północnej części RFN. Jego żona udzieliła w środę telefonemu dziennikowi „Bild Zeitung”. Oświadczyła, że nikt jej nie pomagał w zorganizowaniu ucieczki męża. (PAP)

(„Kulisy ucieczki Herberta Kapplera” — str. 3).

Jutro festyny w Kaliszu i Koninie

Spotkania z „Trybuną Ludu”

Jutro w Kaliszu i Koninie, a za tydzień w Poznaniu rozpoczyna się dwudniowe festyny prasowe, które w bieżącym roku będą kontynuacją zapoczątkowanego w stolicy wielkiego dorocznego święta „Trybuny Ludu”. Od kilku dni w Kaliszu i w Koninie trwają już imprezy towarzyszące.

W klubach, zakładach pracy, w domach kultury na wszystkich odbywają się liczne spotkania publicystów „Trybuny” z czytelnikami z różnych środowisk. Otwarto już wystawy związane z największym w naszym kraju dziennikiem oraz z Warszawą, trwają również spotkania z młodymi uczestnikami konkursu „Każdy może zostać dziennikarzem”.

Zainteresowaniem cieszą się czynne od środy w Koninie ogólnopolskie targi plastyki. W Kaliszu zaś — dzisiaj o godzinie 16 w auli Centrum Doskonalenia Nauczycieli — odbędzie się forum dyskusyjne z udziałem ekspertów, dziennikarzy i naukowców poświęcone problemom budownictwa mieszkaniowego oraz gospodarki żywnościowej. (Kos)

I Sekretarz KC PZPR przebywał na Ziemi Słupskiej

Rolnicy nie szczędzą sił w żniwnym trudzie



E. Gierek podczas rozmowy z pracownikami Człuchowskiego Kombinatu Rolnego
CAF — Fot. Kwiatkowski

18 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał na Ziemi Słupskiej gdzie odwiedził liczne zakłady i gospodarstwa Człuchowskiego Kombinatu Rolnego, gospodarującego na ponad 35 000 hektarów. Jest to jedno z naj-

starszych w kraju i najnowocześniejsze gospodarstw rolnych tej wielkości. W tym roku człuchowski kombinat dostarczy m. in. ponad 7000 ton żywności, 20 mln litrów mleka i wiele innych produktów.

Edward Gierek, w towarzystwie sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego oraz gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR w Słupsku Stanisława Macha i wojewody słupskiego Jana Stępnia — odwiedził pracujących na polach żniwiarzy.

W gospodarstwie Buchowo na polach pracowało kilka brygad przy tzw. kompleksowym zbiorze żyta i siewie rzepaku ozimego. Pracami zmierzchanizowanych brygad kierował dyrektor zakładu rolnego Dobrzno inż. Ryszard Naumiak. Edward Gierek odwiedził także brygady żniwne pracujące na polach gospodarstwa Uniechówek.

W kompleksie rolnym w Włocławku przy sprzęcie zbożu pracowała brygada Jerzego Drozda. Ośmiu kombajnów kosiło zboże z 200 hektarów polci.

Wszędzie Edward Gierek długo i serdecznie rozmawiał ze żniwiarzami. Mówiono o tegorocznych plonach — różniących w poszczególnych rejonach kraju, a przede wszystkim — Dokończenie na str. 2

Apel J. Arafata

Zbrojne incydenty w południowym Libanie

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat wystosował w czwartek apel do przywódców państw arabskich, w którym zwrócił uwagę na niebezpieczną politykę Izraela w południowym Libanie. Podkreślił, że wojska izraelskie prowadzą intensywny ostrzał zarówno załadowanych osiedli południowolibańskich, jak i pozycji palestyńskich, w tym rejonie kraju, które zajmują oni zgodnie z porozumieniem kairskim.

W południowym Libanie do szło do nowych incydentów zbrojnych. Trwała tam wymiana ognia artyleryjskiego między formacjami prawicy a siłami postępowo-palestyńskimi. Ugrupowania prawicowe ostrzeliwały miasto Nabatiya, gdzie mieści się sztab sił postępowych i Bint Dżebel, miejscowość kontrolowaną przez Palestyńczyków. (PAP)

30 000 uczestników

Harcerska akcja „Bieszczady 40”

Dobiegł końca IV etap operacji „Bieszczady 40” — ogólnopolskiej akcji ZHP, w której wzięło udział dotychczas blisko 30 000 harcerzy. Uczestniczący w „operacji” członkowie ZHP wykonali wiele prac na rzecz aktywizacji gospodarczej tego regionu.

Ogółem harcerze przepracowali ponad ćwierć miliona godzin, a wartość ich robocizny wyniosła 4,5 mln złotych.

Ważnym aspektem wychowawczym „operacji” było doskonalenie rozmaitych form samorządności harcerzy i pracy w kolektywie.

Urozmaicony był również program działalności kulturalnej i rekreacyjnej tegorocznej „operacji”, m. in. odbyły się centralne spartakiady, rajdy i zloty turystyczne, bieszczadzkie jarmarki artystyczne itp. PAP

Zakończenie rozmów radziecko-jugosłowiańskich

Na Kremlu zakończyły się rozmowy Leonida Breżniewa z Josipem Broz-Tito. Przebiegały one w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Omówiono kwestie dotyczące dalszego rozwoju i pogłębiania wszechstronnej

przyjaźni i współpracy między KPZR i ZKJ, między ZSRR i SFRJ. Przedyskutowano główne problemy międzynarodowe. Uzgodniono treść wspólnego komunikatu radziecko-jugosłowiańskiego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Czego pragnie młodzież

W dokumencie opublikowanym w środę na zakończenie szóstego, corocznego spotkania młodzieży radzieckiej i amerykańskiej w stanie Wisconsin jego uczestnicy stwierdzili, że odprężenie w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi powinno stać się faktem nieodwracalnym.

Kłopoty z promem kosmicznym

Deszcz pokrzyżował plany uczyń amerykańskim, którzy mieli w czwartek przeprowadzić drugą próbę z promem kosmicznym. Słabe warunki, gdzie ślizgowym lotem miał osiąść 75-tonowy pojazd zamieniło się — jak to określiła NASA — w wielką sadowkę. Następna próba wyznaczona na 30 sierpnia. Po raz pierwszy prom wykonał samodzielny lot w ostatni piątek odrywając się od samolotu-

matki — Boeinga 747 — na wysokości 24 kilometrów i następnie łagodnie lądując.

Rekowania SALT

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych — SALT.

Madryt bez chleba

Strajk piekarzy w Madrycie i całej prowincji stołecznej dotknął 4 mln ludzi. Nowe podjęte przez rząd kroki — po wtorkowym aresztowaniu przywódców związku piekarzy — to nałożenie na nich wysokich grzywien, sięgających 500 000 peset (5 800 dolarów). Gubernator Madrytu, zapowiedział, że rząd w razie konieczności zagrozi

E. Gierek przyjął amerykańskiego senatora

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 18 bm. amerykańskiego senatora z ramienia Partii Demokratycznej George'a McGoverna w związku z zakończeniem wizyty w Polsce. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Rozmowa, która przebiegała w serdecznej atmosferze dotyczyła głównie wzajemnych stosunków polsko-amerykańskich, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej oraz spraw międzynarodowych, w tym problemów odprężenia i rozmów rozbrojeniowych.

Obecny był ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — Richard T. Davies. (PAP)

J. F. Poss u P. Jaroszewicza

W dniu 18 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce — ministra finansów Luksemburga Jacquesa F. Possa. Omówiono niektóre zagadnie-

nia z dziedziny stosunków gospodarczych i finansowych między Polską i Luksemburgiem. W spotkaniu uczestniczył minister finansów Henryk Kisiel. (PAP)

W żniwa — o przyszłych plonach

ZANIM BEDZIE CHLEB

Na polach Wielkopolski tempo żniw wzmożło się wyraźnie z chwilą nastania kilku dni słonecznych.

Różny jest postęp prac w Wielkopolsce; najbardziej zaawansowane w koszeniu i zwózce z pól są województwa wschodnie: kaliskie i konińskie zbliżają się do końca. Dobrze przebiegała tam w bieżącym tygodniu zwózka snopów z pól. Stawia się stogi, dokonując nierzadko natychmiastowych omłotów.

Potrzebne bowiem jest nie tylko ziarno konsumpcyjne, lecz także i siewne. Tamtejsi rolnicy nie zwlekając z przygotowaniem własnych zapasów, kupują już w gminnych spółdzielniach woj. kaliskiego dostarczone przez „Centralę Nasienna” pierwsze partie zboż siewnych.

Nadchodzą one z województw specjalizujących się w nasiennictwie zbożowym, a więc głównie w tym roku z poznańskiego i pińskiego, bo leszczyńskie — również potencjat w produkcji zboż nasien-nych — ma obecnie sporo wad domych kłopotów z zapewnieniem ziarna siewnego na własne potrzeby. Zgłoszono w tym

województwie jedynie zapotrzebowanie na 1000 ton żyta siewnego i 800 ton pszenicy, ale to na pokrycie potrzeb gmin poszkodowanych huraganem, powodzią i gradobiciem.

Leszczynianom pośpieszyli z pomocą w omłotach zboż nasiennych kombajniści województwa konińskiego. W tym tygodniu pracowało tam 10 kaliskich kombajnów, w najbliższych dniach następną dziesiątką ruszy w sukurs gospodarom tegorocznych Centralnych Dożynek. Zmobilizowano w woj. leszczyńskim wszystkie sektory i instytucje rolnicze, aby pomagały w mazażowaniu, czyszczeniu i do suszaniu ziarna. Leszczyńskie, gdzie nie zebrano z pól (skoszono 70 procent) nawet połowy zboża, ma jeszcze wiele kłopotów przed sobą. Tym one większe, że zbiegają się z troską o sprawne przygotowanie pól pod zwiększony w tym roku (o 2 000 ha) areal rzepaku. Wykonano orki dopiero na 40 procentach przewidzianego arealu uprawy tej rośliny, a tu już nagle terminy agrotechniczne rozpoczęcia siewów. Ziarno jest przygotowane, lecz jeszcze nie ziemia, z powodu opóźnienia żniw zbożowych.

Te same problemy w mniejszym lub większym stopniu

Dokończenie na str. 2

Dyplomatyczne kontakty Kuby i USA

Departament Stanu poinformował, że pierwsza grupa amerykańskich dyplomatów, którzy zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Waszyngtonem a Hawaną obsadzą misję konsularną USA na Kubie, w tym tygodniu opuszcza Stany Zjednoczone. Mniej więcej w tym samym terminie z Kuby do Stanów wyjeżdża obsada kubańskiej misji konsularnej w Waszyngtonie. Grupy dyplomatów obu krajów oficjalnie zainstalują się w stolicach swojego urzędowania z dniem 1 września. (PAP)

Polskie statki dla węgierskiej floty

18 bm. z pochylni bocknej Stoczni Gdańskiej im. Lenina spłynął na wodę kadłub uniwersalnego drobnicowca, drugiego w serii frachtowców budowanych na zamówienie Węgierskiej Republiki Ludowej. Statek otrzymał imię „Koros”.

Powstające w Gdańsku drobnicowce dla węgierskiej armatorstwa są statkami o nośności 3 700 ton o nieograniczonym zasięgu pływania w strefie umiarkowanej i tropikalnej, głównie na trasie Europa — Zatoka Perska.

Gdańskie uniwersalne drobnicowce stanowią będą główny składnik rozbudowy tonażu floty węgierskiej w bieżącym 5-leciu. (PAP)

Pogrzeb E. Presleya

Memphis w stanie Tennessee pełne jest wielbicieli talentu E. Presleya, któremu zjechał żłozny ostatni hold. Przed miedzianną piosenkarką przeciągnęły tysiące czołb. O czwartym rano w czwartek samochód wjechał z nie wyjaśnionych przyczyn w zebrań przed domem piosenkarki tłumy. Zginęła kobieta i dwie dziewczynki. Pogrzeb Elvisa Presleya odbył się w czwartek o godzinie 14 czasu miejscowego. Gubernator stanowy ogłosił w Tennessee dzień żałoby.

od GŁOSY

Przed IX Plenum KC PZPR

Oszczędność to tańsza i większa produkcja

Istotą zmian zachodzących w naszej gospodarce w efekcie realizacji uchwały V Plenum KC PZPR, jest m. in. lepsze wykorzystanie wszelkiego rodzaju rezerw, położenie nacisku na jakość i efektywność działania każdego z kłado pracy i przedsiębiorstwa. Problemy te stanowią szczególnie przedmiot zainteresowania zespołów przygotowujących materiały na zbliżające się IX Plenum KC.

Ważnym elementem jakości gospodarowania jest racjonalne zużycie materiałów i surowców do produkcji. Wiele zakładów przemysłowych opracowało więc i realizuje specjalne programy oszczędności w tej dziedzinie. Jakże przyznosiło to dotychczas efekty i jakie są trudności na tej drodze? Oto przykłady zebrane przez korespondentów PAP;

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina zaoszczędzono w I półroczu br. 2100 ton stali, tj. niewiele mniej niż w całym ubiegłym roku. Stało się to możliwe głównie dzięki szerszemu stosowaniu stali o podwyższonej wytrzymałości co równocześnie pozwoliło na zmniejszenie ciężaru kadłubów budowanych statków.

Z kolei, dzięki zastosowaniu

elektronicznej techniki obliczeniowej przy sprawdzaniu wykrojów z blach, zwiększył się stopień ich wykorzystania i zmniejszyły odpady. Wciąż jednak stanowią one kilkanaście procent. Przynajmniej niektóre z nich można jeszcze wykorzystywać do produkcji drobniejszych elementów. Projekt takiego postępowania, które może przynieść oszczędność dalszych 200 ton stali, stał już w stoczni opracowywany.

Jednak przedstawiciele tego wielkiego zakładu skarżą się na nadmierne zbiorczytowanie akcji oszczędności surowców i materiałów.

W kombinacie Huty im. Lenina w Krakowie w I półroczu br., przy systematycznej poprawie jakości wielu wyrobów, obniżono koszty materiałów i energii o 79 proc. m. in. zaoszczędzono 15 500 ton koksu najlepszej jakości. Dzięki zmniejszeniu do 6 proc. strat w wykorzystywaniu gazu wielkopięcowego zaoszczędzono w sumie 26 000 ton tzw. paliwa umownego. Lepsze zagospodarowanie ciepła odpadowego czyli spalin do wytwarzania pary przyniosło dalsze oszczędności 8 500 ton tego paliwa.

Wśród zakładów pracy woj.

tarnowskiego racjonalną gospodarką materiałową może m. in. szczycić się załoga Fabryki Obrabiarek Specjalizowanych „Ponar” w Tarnowie. Tylko w I półroczu br. — w wyniku m. in. zastosowania przy produkcji wielu materiałów odpadowych, zastąpieniu pokryw stalowych w tokarkach pokrywa mi z tworzyw sztucznych, zmniejszeniu grubości ścianek poszczególnych elementów obrabiarek, zastosowaniu obróbki plastycznej w miejsce mechanicznej itd. — zaoszczędzono już 207 ton stali i żeliwa oraz 5 500 ton metali kolorowych.

W Fabryce Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Biał” w Białymstoku dwukrotnie przebieg zużycia materiałów i surowców pozwolił na zaoszczędzenie w I półroczu br. 74,6 ton żeliwa i stali. Objęcie kompleksową analizą składanych zamówień na wszystkie materiały pod kątem rzeczywistych potrzeb i aktualnego ich stanu w magazynach, bieżące ujawnianie zapasów, spowodowało anulowanie zamówień na materiały i elementy o wartości ponad 4 mln zł. Spore oszczędności przyniosły także wnioski racjonalizatorskie i zakładowa giełda pomysłów. PAP

Sprawa Puerto Rico na forum ONZ

17 bm. specjalny Komitet Dekolonizacyjny ONZ zakończył trzydniowe przesłuchania przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji portorykańskich i amerykańskich w sprawie statusu Puerto Rico. Prawie wszyscy zabierający głos na forum komitetu krytykowali „kolonialne stanowisko USA” wobec wyspy oraz podkreślali konieczność zmiany jej statusu politycznego, zgodnie z przeobrażeniami, jakie dokonały się na świecie w ciągu ostatnich dziesięcioleci.

Prawie we wszystkich wystąpieniach podnoszono kwestię portorykańskich więźniów politycznych w USA.

Jak stwierdził przedstawiciel Stowarzyszenia Prawników Portorykańskich, Graciano Miranda-Marchand: „USA proklamują respektowanie praw człowieka, ale ich nie realizują”. Pięciu patriotów portory-

kańskich należy do najstarszych stażem więźniów politycznych na półkuli zachodniej. Znajdują się oni od przeszło 25 lat w więzieniach Stanów Zjednoczonych.

Po zakończeniu przesłuchań delegacja kubańska przedłożyła projekt rezolucji, który stwierdza, że kwestia portorykańska jest kwestią kolonialną i wzywa Stany Zjednoczone do zapewnienia narodowej wyspy warunków do samostanowienia i nieopodległości bezwzględnej uwolnienia 5 patriotów portorykańskich oraz niepodjęcia eksploatacji zasobów surowcowych Puerto Rico zarówno na terenie wyspy, jak i spod dna jej wód przybrzeżnych.

Głosowanie nad projektem rezolucji odbędzie się na początku września, po zakończeniu w Lagos światowej konferencji przeciwko apartheidowi. (PAP)

Rolnicy nie szcędzą sił

Dokończenie ze str. 1

kim podkreślano, że trzeba wykorzystywać każdą chwilę obecnej słonecznej pogody dla jak najszybszego dokończenia żniw.

W rozmowach z I sekretarzem KC zniwiarze wyrażali zadowolenie ze sprawnego sprzętu jakim dysponują, mówili o swojej pracy trwającej obecnie od świtu do nocy.

Szybkie i staranne zebranie zbóż w tegorocznych, niesprzyjających rolnictwu warunkach atmosferycznych — powiedział Edward Gierek — ma znaczenie szczególne. Wiem, że w tym tak jak wszyscy polscy rolnicy nie szcędzą sił, by wykonać to niezmiernie ważne zadanie.

Zegnął się ze zniwiarzami I sekretarz KC życzył im

powodzenia w pracy i wszelkiej pomyślności.

Goście obejrżeli nowoczesną fermę krów we Wrocławiu. Jest to jeden z kilku takich nowoczesnych obiektów w kombinacie posiadającym ponad 25 000 sztuk bydła w tym 7300 krów dojnych. W kombinacie, podobnie jak i w całym województwie zdołano już odbudować stan pogłowia sprzed 1975 r., a w przypadku trzody chlewnej przekroczone nawet dawny najwyższy stan o 15 proc.

W miasteczku Debrno E. Gierek zwiędził nowoczesne osiedle mieszkaniowe budowane dla pracowników PGR. Jeszcze w tym roku mieszkańia otrzyma tu 300 rodzin pracowników. (PAP)

Mediacyjna misja Madagaskaru

Do stolicy Somalii — Mogadysz — przybyła w czwartek delegacja Madagaskaru. Została ona wysłana przez prezydenta Didiera Ratsirakę w celu przeprowadzenia tam rozmów w sprawie uregulowania konfliktu etiopsko-somalijskiego. Delegację przyjął przewodniczący Najwyższej Rady Rewolucyjnej Somalii, Siad Barre. W czasie spotkania omówiono sytuację w tzw. ro-afrykańskim a także kwestie dosunków dwustronnych.

Francuski dziennik „Les Echos” podał, że Pekin usiłuje wmieszać się w konflikt etiopsko-somalijski. Gazeta pisze, iż Chiny postanowiły udzielić poparcia Somalii w starciach zbrojnych z Etiopią. Zdaniem „Les Echos” kierownictwo pekińskie stara się doprowadzić do zaostrzenia napięcia w tym niespokojnym rejonie Afryki. (PAP)

Pogrzeb J. Tokarskiego

18 bm. na Cmentarzu Komunalnym na warszawskich Powązkach odbył się pogrzeb Juliana Tokarskiego — długoletniego działacza partyjnego i państwowego, byłego członka KC PZPR i członka Rady Państwa, b. ministra przemysłu ciężkiego, przemysłu maszynowego oraz motoryzacyjnego, b. wicepremiera.

Dom przedpogrzebowy na Powązkach godz. 15. Na katafalku trumna ze zwłokami Juliana Tokarskiego. Przed katafalkiem — purpurowe poduszki z najwyższymi odznaczeniami zmarłego.

Przy trumnie ze zwłokami Juliana Tokarskiego honorowe warty pełnili żołnierze kompanii reprezentacyjnej WP. Na uroczystości pogrzebową przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaski, Zdzisław Tomal, Franciszek Kaim i Kazimierz Olszewski.

Za trumną, obok najbliższej rodziny zmarłego — przyjaciele i współtowarzysze pracy i walki.

Przy dźwiękach marsza żałobnego kondukt rusza do miejsca ostatniego spoczynku zmarłego w Alei Zasłużonych. Rozlega się sygnał WP. Trumna zostaje złożona do grobu. Nad otwartą mogiłą żegna zmarłego premier — Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Alarmujące informacje „Tages-Anzeiger”

NSDAP, SS, SA w zastępach nazistowskich bojówek

Jeden z czołowych dzienników szwajcarskich — „Tages-Anzeiger” pisze w artykule z 18 bm., iż ruch neohitlerowski w RFN przybiera obecnie coraz bardziej niepokojące rozmiary. Obok ogromnego wzrostu zakresu i zasięgu propagandy hitlerowskiej, bujnego rozwoju wydawnictw i filmów sławiących hitlerizm i głoszących hasła odbudowy Rzeszy wielkoniemieckiej, rosła równocześnie zastępy bojówek nazistowskich.

Dziennik stwierdza, że spośród 142 działających w RFN ugrupowań neohitlerowskich, najbardziej aktywna jest reaktywowana ostatnio, nielegalna NSDAP, która nie tylko przejęła nazwę starej partii hitlerowskiej, ale reaktywowała również stare oddziały sztur-

nowe III Rzeszy — SS i SA. Autor artykułu pisze, że w ostatnich dniach był świadkiem zebrania grupy NSDAP w Berlinie Zachodnim, w pobliżu granicy państwowej NRD. W zebraniu tym brało udział ponad stu uzbrojonych aktywistów NSDAP ubranych w uniformy SS i SA. Dziennik dodaje, że widoczne były również mundury Bundeswehry. Stwierdzając, iż „ideologia” tej partii stanowi całkowite i bezkrytyczne przejęcie zbrodniczego systemu Rzeszy hitlerowskiej, dziennik podkreśla, że reaktywowana NSDAP ma liczne organizacje terenowe rozsiane po całej RFN i — zgodnie z formami organizacyjnymi praktykowanymi w III Rzeszy — kierowane przez „gauleiterów”. (PAP)

W. Brandt ostrzega

Przewodniczący SPD, Willy Brandt, w liście skierowanym do kanclerza Helmuta Schmidta wyraził zaniepokojenie narastającą aktywnością grup neohitlerowskich i wyraził sugestie, aby problem ten rozpatrzył rząd bński. Brandt opowiada się za wykorzystaniem do walki z działalnością tych grup postanowień ustawy o ochronie państwa przed jego wrogami.

W swoim liście Brandt zwraca uwagę na to, że zarząd SPD w ostatnim czasie otrzymuje coraz więcej listów, których autorzy protestują przeciwko organizowaniu spotkań tzw. związków koleżeńskich, skrajnie prawicowych stowarzyszeń oraz grup politycznych, które na swoich spotkaniach prezentują hitlerowskie symbole i głoszą hitlerowskie hasła. Przewodniczący SPD wyraził przy tym nadzieję, że władze regionalne są za mało czujne wobec groźby ze strony działalności skrajnie prawicowych neohitlerowskich grup. PAP

Pogrzeb arcybiskupa Antoniego Baraniaka

18 bm. w Poznaniu odbył się pogrzeb metropolity poznańskiego, ks. arcybiskupa — Antoniego Baraniaka. Po uroczystościach żałobnych trumna ze zwłokami zmarłego spoczęła w podziemiach katedry na Ostrowie Tumskim. PAP

W żniwa — o przyszłych plonach

Dokończenie ze str. 1

występują w województwach o dużym areale zbóż, jak pszenice i pszenki. Bieżący tydzień upływa pod znakiem intensywnego zbioru zbóż nasienych, przede wszystkim w państwowych gospodarstwach rolnych. W Kombinacie PGR Noś, który w tym roku musi przygotować 18 000 ton zbóż siewnych dla zaspokojenia potrzeb województwa pilskiego oraz innych rejonów omyoty kombajnów zbóż sięgają 60 procent arealu upraw. Podobny procent zaawansowania zbioru zbóż jest również w gospodarce całkowitej tego województwa. PGR-y połowę dostarczanego siewnego ziarna przygotowują we własnym zakresie, czyszcząc i dosuszając suszarniami bębnowymi. Zapowiadają one, że przygotują też dodatkowo 2000 ton ziarna poza planem kontraktacji.

W Poznaniu, gdzie zdołano zebrać z pół o jedną trzecią zbóż mniej niż w analogicznym okresie ubiegłorocznych żniw, od czwartku włączono wszystkie magazyny GS do przyjmowania ziarna spod kombajnów, młocących zboża u rolników indywidualnych. Uruchamia się dodatkowe powierzchnie magazynowe

w pomieszczeniach zastępczych, a nawet na placach (zboża okrywa się plandekami i folią). Ten sposób stosują pracownicy magazynów „Centrali Nasienniej” w całej Wielkopolsce, zwiększając zdolność przyjęcia zbóż siewnych do magazynów o 20 procent.

„Centrala Nasienna” ma dla Wielkopolski i innych rejonów kraju przygotować ponad 34 000 ton żyta i 12 000 ton pszenicy ozimej. Przyjęła ona do wczoraj od dostawców uspołeczniowych 11 000 t żyta. Przyjmowanie pszenicy siewnej jest w fazie początkowej, natomiast nasienne zboża jare (owies, jęczmień i pszenica jara) będą kupowane od plantatorów w terminie późniejszym.

Nasion innych roślin, jak rzepak, perko, jest pod dostatkami. Wyki ozimej starczy na kontraktację i trochę pozostaje na wolne zasiewy.

Rozprowadzanie ziarna siewnego trwa od kilku dni w województwach: kaliskim, leszczyńskim i poznańskim, przeważnie transportem własnym „Centrali Nasienniej”. Nadrabia się w ten sposób opóźnienia spowodowane nietypowymi żniwami w Wielkopolsce. (emp)

Telefony DONOSZA

● Wczoraj w Dobrojewie (woj. poznański), rowerzysta zjechał z chodnika na jezdnię i wpadł pod samochód-cysternę, ponosząc śmierć na miejscu.

● Na ul. Bema w Poznaniu, kierowca „Fiata” potracił 77-letnią kobietę, która doznała ciężkich obrażeń ciała.

● Również ciężkie obrażenia ciała odniosła 81-letnia kobieta, która nieostrożnie weszła na jezdnię ul. Matejki w Poznaniu i potrącona została przez motorówkę. (t)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, z przejaśnieniami, okresowe opady deszczu, miejscami burze. Temperatura minimalna od 13 do 15 stopni, maksymalna od 18 do 21 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porывистe. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu 13 stopni, w Koninie — 14, w Lesznie — 17, w Pile — 18 i w Poznaniu 15; ciśnienie 749,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Nielegalny handel bronią na Okinawie

Gubernator Okinawy, K. Taira zażądał od władz amerykańskich podjęcia kroków przeciwko handlowi bronią, uprawianemu przez żołnierzy USA. W ostatnim czasie znacząco wzrosła liczba przypadków nielegalnej sprzedaży broni przestępców oraz kradzieży pistoletów i automatów z arsenałów USA na Okinawie. Według danych policji japońskiej, różnego rodzaju bronią, pochodzącą z magazynów amerykańskich, dysponuje na Okinawie ponad tysiąc gangsterów. (PAP)

Na święto „Trybuny Ludu”

Trwa sztafeta czynu społecznego

Wielka sztafeta społecznego czynu na Szlaku Piastowskim, zainicjowana przez redakcję „Trybuny Ludu”, rozwija się. Stanowi ona kontynuację podejmowanych w apel Woje wódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, pracujących na celu upamiętnienia i upiększenia tego ważnego, turystyczno-wypoczynkowego rejonu.

W gminie Lubowo, w rejonie Moraczewa, zrekonstruowano już jeden wiatrak, a rozpoczyna się też ustawianie drugiego. Czynu społeczne polegają na przygotowaniu parkingu oraz miejsc widokowych. Drugi rejon, to Dzieka-

nowice. Powstaje tu skansen budownictwa wielkopolskiego. Tworzy się również obiekt, w którym zostaną zlokalizowane: administracja muzeum i skansen, zajazd z karmią i pokojami dla 30 osób oraz poczta.

Wiele wysiłku w odnowę Szlaku włożyli harcerze, uczestnicy obcowań w Lednogórze i w Imiolkach. Oni to odnowili słupki drogowe, brali udział w pracach wykopaliskowych w Moraczewie oraz przygotowaniu wiat autobusowych. Studenci Politechniki Poznańskiej w czynnie społecznym zwinwentaryzowali wszystkie obiekty Szlaku. (jk)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

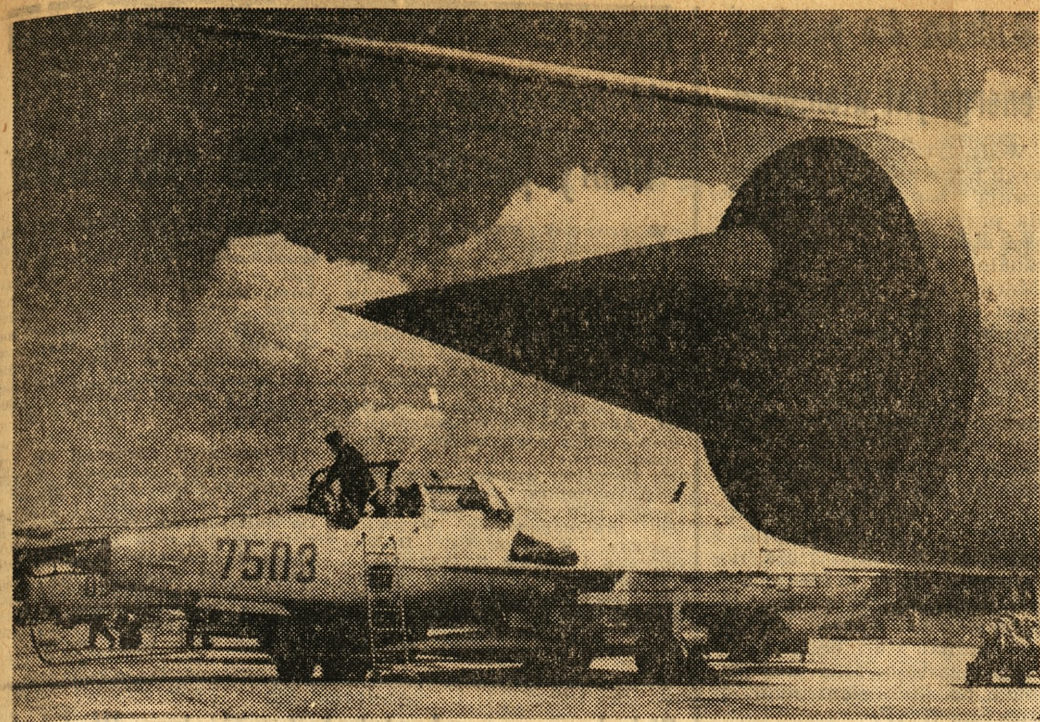
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręzciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-1



Przed startem.

CAF — fot. — Matuszewski

Kontynuatorzy chlubnych tradycji

Mówi dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Tadeusz Krepski

Przed 33 laty — 23 sierpnia 1944 roku ludowe lotnictwo polskie przeszło swój chrzest bojowy w rejonie Warki. Dzień ten obchodzony jest jako święto polskich skrzydeł. Dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Tadeusz Krepski w wypowiedzi udzielonej dziennikarzowi PAP — red. Witoldowi Smolarkowi omówił tradycje i aktualne sprawy naszego lotnictwa.

Ludowe lotnictwo polskie zrodzone na radzieckiej ziemi rosło wraz z polskimi siłami zbrojnymi w ZSRR, by w sierpniu 1944 roku dotrzeć do kraju. Pod Warką — naszym lotniczym Lenino — nie tylko pokazało, że istnieje i walczy, ale także zadokumentowało swą zdecydowaną wolę wskrzeszenia Polski w nowym, ludowym kształcie. Wpisaliśmy się, do ostatniego akordu wojny nie tylko ilością zaangażowanych sił, ale także bohaterstwem i mistrzostwem bojowym polskiego lotnika.

W chwili zakończenia wojny dysponowaliśmy większym potencjałem lotniczym niż we wrześniu 1939 roku. To pułki i dywizje tworzone na ziemi radzieckiej, zdobywające doświadczenia u boku radzieckich towarzyszy broni, stanowiły bazę do powojennego rozwoju i rozbudowy całego lotniczego potencjału Polski Ludowej.

Lotnictwo i jego problemy należały zawsze do priorytetowych problemów stanowiących przedmiot zainteresowania partii i władzy ludowej. Zainteresowanie to poparte ogromnym materialnym wysiłkiem narodu i organizatorską pracą ludzi lotnictwa legło u podstaw naszych dotychczasowych sukcesów.

Rozwój techniki lotniczej zmienił dziś nieco skalę doznań, jakich dostarcza latanie. Lotnictwo i latanie stworzyły wiele barier psychofizycznych, których pokonanie o-

bok predyspozycji wymaga od wagi i treningu oraz dużej odporności. Latanie na nowoczesnych samolotach stawia wiele specyficznych wymogów, które spełnia jedynie część chętnych do latania. Niemniej, rozwój lotnictwa i jego zaplecze dają wiele możliwości służeńia lotnictwu ku własnemu zadowoleniu i z pożytkiem dla kraju. Dla miłośników lotnictwa, ludzi odważnych, pracowitych — chcących zdobyć wiedzę i zawód — bramy naszych szkół i uczelni zawsze są szeroko otwarte.

Na każdym lotnisku kolektywny lotniczy stanowi zgraną rodzinę. Ludzie są tam ze sobą mocno zżyci, cenią się wzajemnie i szanują. Rozwijają się i doskonalą kolektywne formy współzawodnictwa. Wśród personelu latającego od wielu lat toczy się walka o zdobycie miana klucza i załogi służby socjalistycznej. Na sukces zespołowy składają się osiągnięcia członków kolektywu. Pilot i nawigatorzy dotychczas szczytali się zdobywaniem III i I klasy. Już na tegoroczne Święto Lotnictwa zostanie nadana po raz pierwszy klasa mistrzowska. Pomimo wysokich wymagań teoretycznych jak i konieczności legitymowania się wynikami bezpiecznego latania, kilku pilotów przeszło z powodzeniem przez gęste sito kryteriów regulaminowych na tę klasę.

Najlepszym sprawdzianem są

jednak zawsze poligony lotnicze. Nasi piloci swe umiejętności prezentowali z powodzeniem chociażby na ubiegłorocznych ćwiczeniach Układu Warszawskiego „Tarcza-76”.

Wojska lotnicze szkołą i do starczą pilotów do „Lotu”, agrolotnictwa, aeroklubów. Część żołnierzy, która zdobyła zawód mechanika lotniczego różnych specjalności lotniczych, po ukończeniu służby wojskowej angażuje się do pracy w lotnictwie cywilnym. Najczęściej są to zwycięzcy konkursu na najlepszego mechanika i technika lotnictwa sił zbrojnych, konkursu prowadzonego systematycznie w naszym rodzaju wojsk pod nazwą „Stalowy wawrzyn”.

Sprawy przyszłości naszego

lotnictwa przejmują już czwar- te lotnicze pokolenie, wyrosłe, dojrzałe i wykształcone w socjalistycznej Polsce, dające do wody swego patriotyzmu w codziennej pracy. Przyszłość lotnictwa, kontynuacja jego chlubnych historii i tradycji spoczywa w dobrych rękach.

Dziś ludowe lotnictwo polskie, w nierozdzielnej bractwie broni z siłami powietrznymi armii państw Układu Warszawskiego, z najpotężniejszym lotnictwem świata — lotnictwem radzieckim, pełni ofiarną służbę na straży naszej przestrzeni powietrznej i wnosi godny wkład w sprawę bezpieczeństwa sojuszników narodów. (PAP)

Zakłady Usług Radiowych i Telewizyjnych 10 marca (termin odpowiedzi na reklamację minął 28 lutego) zakomunikowały Grzegorzowi S.: „Rzeczoznawca (...) odbiornika nie zakwalifikował do wymiany. Sprawy odbiornika przekazał Panu SORT — i Poznań, ul. Wielka, 6. Proszę o reklamację. Przepraszamy za kłopoty...”

Mijały tygodnie, a usługodawca nie zwracał telewizora. Usiłował to zrobić dopiero 28 kwietnia 1976 roku, ale wówczas Grzegorz S. odmówił przyjęcia odbiornika. W tym czasie toczyło się już bowiem postępowanie sądowe i biegły inżynier sporządził listę wad telewizora.

Grzegorz S. zdecydował się skierować sprawę na drogę sądową, bo był przekonany, że tylko w ten sposób może uzyskać rekompensatę za nieudany zakup. Chyba miał rację. Z ZURIT-em trudno się pertraktowało. Także

Kulisy ucieczki Herberta Kapplera

Korespondencja z RFN

W nocy na niedzielę 14 bm. ze szpitala wojskowego w Rzymie, zbiegli skazani na dożywocie zbrodniarz wojenny, b. obersturmbannführer SS Herbert Kappler. Na jego rozkaz i z jego osobistym udziałem rozstrzelanych zostało w odwecie za zamach bombowy na kompanię Wehrmachtu, 335 włoskich bojowników ruchu oporu i wielu Żydów.

Historia zbrodni Kapplera, która doprowadziła do skazania na dożywocie, rozpoczęła się 23 marca 1944 roku. Sytuacja wojenna była już wtedy jasna. Pod ciosami Armii Radzieckiej hitlerowskie armie cofały się ze Związku Radzieckiego. Na południu Europy sytuacja też zbliżała się do rozstrzygnięcia. Okupowane Włochy tylko siłą i pozorem trwały w „sojuszu” z III Rzeszą. W Rzymie sprawowali faktyczną władzę hitlerowcy. Mnożyła się też liczba oddziałów Wehrmachtu. Gestapo i SS terrorizowały kraj swojego niedawnego sojusznika. Włoski ruch oporu, szczególnie lewicowy, rozwijał ożywioną działalność.

W pamiętny czwartek, 23 marca 1944 r., silny ładunek wybuchowy zamontowany w wózku na śmieci, eksplodował w śródmieściu Rzymu na Via Rassa. Nie wiadomo, czy był to tylko przypadek, czy też włoski ruch oporu był tak doskonale poinformowany; dość, że wybuch nastąpił właśnie przed domem, w którym mieszkała jedna z kochanek Mussoliniego. W momencie wybuchu ulicą maszerowała kompania pułku policyjnego „Bozen”. Zginęło na miejscu 32 policjantów.

37-letni wówczas obersturmbannführer SS — Herbert Kappler, zarządził zamordowanie za każdego zabitego policjanta 10 więźniów Włochów. Moderacja tego dokonanego w położonej w pobliżu miasta jaskini.

W czasie egzekucji działy się dantejskie sceny. Po dnie jaskini, już wkrótce po rozpoczęciu rozstrzeliwań, płynęły strumienie krwi. W świetle pochodni i elektrycznych latarek SS-mani celowali z pistoletów maszynowych do swoich ofiar. Kappler, sam nie stroniący od kieliszka, po swoich towarzyszach przed egzekucją koniakiem. Osobiście wziął udział w wymordowaniu dwóch grup więźniów.

Schwytany po wojnie Kappler osadzony został 20 lipca

1948 roku w Rzymie przez włoski sąd. Działający już wtedy najrozmaitsze kanały nacisku z zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. Kappler skazany został na dożywocie. Za co? A no za to, że za 32 zabitych policjantów, Kappler w odwecie rozstrzelał o 5 więźniów „za dużo”. Praktycznie skazany został za „niedokładne” wykonanie rozkazu.

Kappler osadzono w twierdzy Gaeta, gdzie skracając sobie czas pobytu najpierw hodował niemi rybek w akwariach, a potem rozbieraniem aparatów ortopedycznych dla kalekich dzieci. To ostatnie było demonstracyjnie wykorzystywane w staraniach o złagodzenie mu kary i zwolnienie z więzienia — jako argument o dokonującej się w nim „resocjalizacji”.

Walczone o jego wolność tak, jakby chodziło o niewinnego skazanego. Adwokaci opłacani dziesiątkami tysięcy marek wielokrotnie próbowali podważyć wyrok. Specjalni wysłannicy ministerstwa spraw zagranicznych RFN zbierali materiały, mogące wspomóc zwolnienie. Politycy wszystkich szczebli i maści po litycznych interwencjach i prowadzili w sprawie Kapplera rozmowy. Przedstawiono opinię autorytetów medycznych o jego złym stanie zdrowia. Twarda jednak postawa społeczeństwa włoskiego, a przede wszystkim organizacji kombatanckich, wstrzymywały władze włoskie przed wypuszczeniem Kapplera na wolność.

19 kwietnia 1972 r. Kappler ożenił się ze swoją fanatyczną wielbicielką i równocześnie wielbicielką jego hitlerowskich idei, 48-letnią pielęgniarzką Anneliese Wenger ze Soltan w RFN. Lżawymi protestami o biednym, schorowanym człowieku, cierpiącym bezcelowo w więzieniu, o tym, że jest to już nie kara, a nieludzka zemsta, usiłowała wyciągnąć swojego męża — mordercę z więzienia.

Pod koniec 1976 r. rzymski sąd wojskowy podjął decyzję o warunkowym, ze względu na stan zdrowia, zwolnieniu Kapplera na wolność. Ale protesty włoskiej opinii publicznej spowodowały, że 15

grudnia 1976 roku najwyższy sąd wojskowy Włoch anulował tę decyzję i Kappler w dalszym ciągu pozostał w więzieniu.

Nasiliły się jednocześnie pogłoski o tym, że Kappler jest śmiertelnie chory na raka przewodu pokarmowego. Wiadomo, że pogłoski te były skwapliwie lansowane przez określone pravicowe środowiska we Włoszech i RFN. Wreszcie został przeniesiony do szpitala wojskowego w Rzymie. Jego żona i adwokat mieli teraz do niego nieograniczony dostęp. I od tego momentu rozpoczęły się przygotowania do ucieczki. Nie mogła jej zorganizować sama tylko żona zbrodniarza. Wiadomo dziś, że od dawna korzystała ona z poważnej pomocy finansowej „z nieznanych źródeł”.

Późno w nocy z 13 na 14 sierpnia br. około godz. 0.30 opuściła pokój i pilnującym na korytarzu szpitalnym policjantom powiedziała, aby nie budzić chorego przed godz. 10 następnego dnia.

Okazało się, że właśnie tego wieczoru Kappler został wykradziony ze szpitala, mimo, że pilnowało go 5 policjantów. Wstępne dochodzenia ustaliły, że wieczorem odwiedziła go nieznana kobieta w towarzystwie mężczyzny. Ustalono także, że tego wieczoru żona Kapplera wniosła do jego pokoju olbrzymy kufek. Stwierdzono też, że wyniesiono go na oczach 5 policjantów do windy, a następnie żona Kapplera załadowała go do wynajętego przed kilku dniami we Włoszech Fiata-132 i tu ślad się na razie urwał.

Następnego dnia żona Kapplera zawiadomiła z Soltan telefonicznie rząd RFN, że jej mąż znajduje się na terenie Niemiec zachodnich. Do poszukiwań zbiega włączył się Federalny Urząd Kryminalny. Rzymskie władze policyjne prosiły Interpol o pomoc w ściganiu Kapplera.

Dokończenie na str. 4

HENRYK TYCNER

Co zobaczymy w Teatrze Telewizji?

Po ośmiu kolejnych poniedziałkowych wieczorach w pełnym emisji serialu „Przed burzą”, Teatr TV zapowiada premiery nowych spektakli.

We wrześniowe poniedziałki zapraszają terenowe ośrodki TVP. Zespół krakowski przygotował dwa spektakle: „Kapelusze” Jodwigi Skotnickiej oraz „Kłucja z Pokucia” według Marii Dąbrowskiej. Pierwszy z nich to utwór o tematyce obyczajowo-psychologicznej, natomiast proza M. Dąbrowskiej stanowi studium psychologiczne wiejskiej kobiety. Ze

spół łódzki przedstawi komedię obyczajową o tematyce współczesnej radzieckiego pisarza Michaiła Roszczyna pt. „Matężstwo szuka pokoju”.

Jeden z wrześniowych poniedziałkowych wieczorów przeznaczono też na prezentację Teatru TV na świecie. Po raz pierwszy w cyklu tym znajdzie się widok telewizyjny rumuńskiej: „Titanic — wać” Teodora Musatescu. Jest to komedia o tematyce społeczno-obyczajowej.

Inne sceny Teatru TV — Studio Teatralne oraz Teatr Mały

Form przypomną „Tren” według Bohdana Czeszki, „Polnische Wirtschaf” Stanisława Grochowiaka oraz „Cabaret Varietas” czyli XI Muzę” według Turwina Nowosińskiego w Teatrze Małym. Form będzie natomiast oparte na tekstach Pabla Neruda mo- taż poetycko-dokumentalny „Chile”.

W dalszych zapowiedziach Teatru TV znajdzie się także produkcja, jak „Ostatnie dni” Michała Bułhakowa, „Skiz” Zapołskiej, cykl Teatru TV na świecie „Szklana menażeria” Tennessee Williamsa. (PAP)

Telewizor kolorowy marki „Elektron 706 D”, kupiony przez Grzegorza S. za 21 699 zł, krótko funkcjonował zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Kiedy od zakupu minęło 5 tygodni, odbiornik jakby przeobraził się w kominek: dymił i żarzył się („to tylko silne podgrzanie prostownika” — orzekł później fachowiec). Wezwany na miejsce technik telewizyjny orzekł:

— Ja tego tutaj nie naprawię; trzeba telewizor przewieźć do stacji obsługi radiowo-telewizyjnej.

14 stycznia ubiegłego roku „Elektron 706 D” trafił do warsztatów SORT przy ul. Wielkiej w Poznaniu. Po 13 dniach pracownicy tej placówki dostarczyli telewizor Grzegorzowi S. Z karty gwarancyjnej wynikało, że naprawiono układ zasilania i uregulowano układ fonii. Pelen nadziei Grzegorz S. zaraz włączył telewizor. Rozczarował się sro- dzie: odbiór programu był kiepski.

— To dlatego, że telewizor zamarzał w drodze. Kiedy nabierze pokojowej temperatury, będzie funkcjonował jak trzeba — powiedział pracownicy stacji i poszli.

Upłynęły dwa dni, a odbiornik nadal działał wadliwie. Grzegorz S. przyczynę tego dopatrywał się nie w zamarznięciu, lecz w marnej naprawie, przeto 29 stycznia znów udał się na ulicę Wielką. Druga ingerencja stacji polegała na lutowaniu, naprawie bloku wysokiego napięcia i wymianie 9 detali. Taki zapis pod datą 6 lutego 1976 roku znalazł się w karcie gwarancyjnej, ale usługodawca nie zwracał awaryjnego telewizora, chociaż

Sąd w obronie klienta

wał do wymiany. Sprawy odbiornika przekazał Panu SORT — i Poznań, ul. Wielka, 6. Proszę o reklamację. Przepraszamy za kłopoty...”

Mijały tygodnie, a usługodawca nie zwracał telewizora. Usiłował to zrobić dopiero 28 kwietnia 1976 roku, ale wówczas Grzegorz S. odmówił przyjęcia odbiornika. W tym czasie toczyło się już bowiem postępowanie sądowe i biegły inżynier sporządził listę wad telewizora.

Grzegorz S. zdecydował się skierować sprawę na drogę sądową, bo był przekonany, że tylko w ten sposób może uzyskać rekompensatę za nieudany zakup. Chyba miał rację. Z ZURIT-em trudno się pertraktowało. Także

przed Sądem. Pierwsza rozprawa nie odbyła się, ponieważ nie przybył pełnomocnik ZURIT-u. Następnie Sąd musiał wyzwać zakłady, by zechciały przesłać odpowiedzi na pozew Grzegorza S. Z kolei niektóre argumenty stosowane przez ZURIT były osobliwe.

„Co do pionowego drgania obrazu, to usterka ta mogła powstać wskutek 7-miesięcznego składowania odbiornika w placówce (SORT — przyp. red.) i częstego przesuwania go. Jest to drobna usterka natychmiast usuwalna”.

Sąd Rejonowy w Poznaniu stwierdził:

„Od 29 stycznia 1976 roku, kiedy telewizor został oddany do naprawy, pozwany (ZURIT — przyp. red.) miał dostatecznie dużo czasu, by wszystkie wady usunąć (...) Radzycym niedbalstwem jest zaś to, że pozwany, znając już opinie biegłego z dnia 10 sierpnia 1976 roku, stwierdzającą m. in. niestabilność synchronizacji pionowej, do następnych oglądań telewizora — przez biegłego — wady tej nie usunął i dopiero na rozprawie 28 października zgłosił wniosek o zakreślenie terminu rozprawy”.

ZURIT, które w trakcie trwania sporu zmieniły nazwę na Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, Oddział Obrotu Wyposażenia Mieszkań — szermowały też argumentem że obowiązujące ich przepisy zezwalają w okresie gwarancyjnym

na wymianę telewizora po stwierdzeniu 6 ro- nych lub dwóch identycznych uszkodzeń.

Sąd zauważył:

„Powiedz (Grzegorz S. — przyp. red.) decho, swoich roszczeń z tytułu rekoimii, a zatem przepisy te (dotyczące gwarancji — przyp. red.) mają zastosowanie. Podstawę do roszczeń stanowi art. 560 § 1 Kodeksu Cywilnego, który stanowi, że kupujący może odstąpić od umowy, jeżeli rzecz sprzedana ma wady. Pozwany tylko wówczas skutecznie mógłby przeciwdziałać rozwiązaniu umowy, gdyby niezwłocznie wady usunął. Pozny nie tylko wady nie usunął, ale wykazał tym zakresie rażące niedbalstwo (...). Całkowity brak staranności pozwanej przy wykonywaniu umowy, nie daje żadnych gwarancji, że wszystkie uszkodzenia (...) byłyby rzeczywiście usuwane na usunięcie ujawnionych wad (niemożliwość synchronizacji pionowej — przyp. red.) wpłynął nawet proces sądowy”.

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz Grzegorza S. — 21 699 zł z 8-procentowymi odkami (od 12 marca 1976 roku), a nadto kw. 1373 tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego. Wyrok ten, który jest prawomny, oczywiście stanowi kolejne ostrzeżenie nierzetelnych usługodawców. Należałoby jednak zwiększyć siłę oddziaływania takich orzeczeń. Byłoby to możliwe, gdyby dyrektor przedsiębiorstwa, które przegrało sprawę i zostało zobowiązane do wypłaty odszkodowania, dokładnie ustalała kto, w jakim stopniu i dlaczego przyczynił się do niewłaściwej obsługi klienta i w rezultacie do powsta- strat. Aby nauka z fatalnej awarii telewizora nie poszła w las...

MICHAŁ LUCZAK

Stosunki Polski z Cesarstwem Iranu

Bliska współpraca wielowiekowa przyjaźń

Bliskie i stale zacieśniające się są więzi przyjaźni i współpracy między Polską a Cesarstwem Iranu. Złożyły się na to: i tradycja i potrzeby dynamicznie rozwijających się gospodarek obu państw i zbieżne poglądy na sposoby rozwiązywania zasadniczych problemów współczesnego świata.

Mówiąc więc o Polsce i Iranie trzeba rzec, że poza kilkoma tysiącami kilometrów kraje te niewiele dzielą, a coraz więcej łączy. Niewątpliwie pogłębianiu tych obustronnych kontaktów służyć będzie wizyta w naszym kraju szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego Aryamehry i jej cesarskiej mości cesarzowej Iranu. Trwać będzie ona od 22 do 26 sierpnia br. — i jak się przewiduje — jej rezultaty będą bardzo owocne: spodziewane jest między innymi podpisanie nowej wieloletniej umowy gospodarczej oraz umowy kulturalnej.

Obie umowy uwzględnić będą fakt, że Polska i Iran przechodzą szybkie przeobrażenia w sferze gospodarczej i kulturalnej, a tym samym otwiera się coraz więcej możliwości współpracy. Fakt ten najlepiej ilustrują liczby. W roku 1970 wzajemne obroty amarykały się zaledwie 10,5 mln dolarów, w roku 1976 były blisko 100 milionów wyższe, a w bieżącym roku osiągną 50 mln dolarów. Skok to więc imponujący, ale nie jest jeszcze reprezentatywny dla możliwości ekonomicznych obu państw. Polska nadal zwiększa import ropy naftowej. Kraj nasz nadal zamierza być dla Teheranu znaczącą dostawcą zakładów podłucz, głównie cukrowni, chłodzi-

ni składowych, drożdżowni itp. Chcemy pomagać w rozbudowie tamtejszych stoczni i linii kolejowych, kopalni węgla i rurociągów, w zagęszczaniu sieci energetycznych. Przechodzimy też na wyższy etap współpracy ekonomicznej — powstają inwestycje i przedsiębiorstwa o wspólnym polsko-irańskim kapitale. Taką właśnie spółką będzie wielka przedziarna (25 000 krosien), produkująca na rynku trzebie.

Oczywiście, przytoczyłem tu tylko niektóre konkretne przejawy współpracy ekonomicznej Polski i Iranu, gdyż lista jest znacznie dłuższa i stale powinna rosnąć. Szach Usun Hasana i król Kazimierz Jagiellończyk nawiązując w 1474 roku czyli ponad 500 lat temu, stosunki dyplomatyczne między swymi monarchiami, nie przypuszczali zapewne, że oba kraje będą sobie kiedyś aż tak bliskie i potrzebne.

Mówiąc o historii stosunków polsko-irańskich nie sposób nie wspomnieć, że Iran nigdy nie zaakceptował rozbiorów Polski, i w 1927 roku nawiązał z naszym krajem ponownie stosunki dyplomatyczne. Był też jednym z pierwszych państw, które uznało w 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, a w 1947 roku podpisał umowy handlowe i płatnicze z naszym krajem.

Bogate są więc tradycje i dzieje współpracy. Pozwalają one dziś na lepsze zrozumienie się obu narodów i owocne kontakty ich przywódców. Kontakty te są zresztą ściśle i częste. Szachinszacha w ostatnim dziesięcioleciu dwukrotnie odwiedził Polskę, Edward Gierek w styczniu br. złożył

wizytę w Teheranie, wzajemnie odwiedzali się premierzy, ministrowie, parlamentarzyści. Każda z tych wizyt — podobnie jak najbliższa szachinszacha i cesarzowej — rozszerza wzajemne kontakty, ale ma również znaczenie nie tylko dla obu państw. Dla nikogo bowiem nie jest obojętne, jak układają się stosunki między Iranem — jednym z najpotężniejszych krajów Zatoki Perskiej i Oceanu Indyjskiego, czwartym producentem ropy naftowej, monarchią, której władca cieszy się ogromnym szacunkiem na forum międzynarodowym i jest współtwórcą inicjatyw nakierowanych na odprężenie i rozwój współpracy gospodarczej, a Polską — państwem o dużym autorytecie, ważnym ogniwem obuż socjalistycznego.

Rozmowy polsko-irańskie przebiegać będą bez wątplenia w atmosferze wzajemnej go zrozumienia i zbieżności poglądów. Przecież obaj partnerzy wypowiadają się za pokojowym współistnieniem, za ścisłym wiązaniem kontaktów ekonomicznych z politycznymi, za nieoczekiwaniem na odprężeniu i rozwoju współpracy w sferze ekonomicznej. Poza tym dla Iranu zacieśnianie kontaktów z obozem socjalistycznym oznacza pozyskanie dla współpracy partnerów posiadających wysoko rozwiniętą gospodarkę. Również nam bardzo zależy na bliskiej współpracy z krajem, który wyrósł na potęgę w rejonie Oceanu Indyjskiego. Wizyta szachinszacha i cesarzowej ma więc ze wszech miar doniosłe znaczenie.

MAREK REGEL

Badania dla polskiej energetyki atomowej

W Instytucie Badań Jądrowych w Świerku k. Warszawy trwają badania materiałów dla przyszłej polskiej energetyki atomowej. W specjalnym kanale w rdzeniu reaktora „Maria” tzw. „sondzie”, działaniu silnego strumienia neutronów i promieniowania jonizującego, w temperaturze kilkuset stopni Celsjusza poddane jest 60 próbek różnych gatunków stali z krajowych hut. Doświadczenie nadzorują naukowcy z Zakładu Inżynierii Reaktorowej IBJ.

Po roku „atomowych tortur” próbki te zostaną wyjęte z reaktora i poddane szczegółowym badaniom w Zakładzie Metalurgii i Paliw IBJ. Na tej podstawie określi się, jakie gatunki stali będą mogły znaleźć zastosowanie przy budowie polskich elektrowni jądrowych. (PAP)

Kulisy ucieczki Herberta Kapplera

‘Dokończenie ze str. 3’

Ucieczka mordercy wzbudziła ogromne oburzenie we Włoszech. Rząd tego kraju zażądał od RFN wydania zbrodniarza. Równocześnie odwołano zostało spotkanie kanclerza Schmidta z premierem Andreotti, które miało nastąpić w piątek, 18 bm. w Weronie.

A odgłosy w RFN? Już przy podawaniu pierwszych informacji o ucieczce Kapplera wielokrotnie i z naciskiem stwierdzano, że zgodnie z paragrafem 16 konstytucji RFN, Kappler jako Niemiec nie może być wydany innemu państwu. W następnych dniach TV szczegółowo powoływało się na różne paragrafy, z których wynikało, że Kappler nie będzie więziony w RFN.

We wtorek, w wieczornym programie telewizyjnym podano informację o przerwaniu poszukiwań Kapplera i ścigania go przez policję.

HENRYK TYCNER

Sport-sport

„Uniwersjada — 77”

Dobry początek polskich sportowców

W czwartek rozegrano pierwsze konkurencje szermierzy „Uniwersjady”. Walczyli gimnastycy, szermierze, rozpoczęli się też turnieje w siatkówce i koszykówce.

W godzinach przedpołudniowych w sali im. Georgi Dymitrowa rozpoczęły się eliminacje turniejów floretowego mężczyzn. Z Polaków wystąpili: Lech Koziejowski, Adam Robak i Lech Martewicz. Wszyscy zwycięsko przeszli przez pierwszą eliminację. W piątek floreciści walczą będą o medale, natomiast floreciści rozpoczynają eliminacje walki. Z Polaków prawdopodobnie wystąpią: Barbara Wysoczańska, Delfina Skąpska i Renata Krzykańska.

Pomyślnie wystartowali w licznie obsadzonym turnieju (32 zespoły) polscy koszykarze, wygrali inauguracyjne spotkanie z Kuwejtem 136:20 (72:13). Najwię-

cej punktów dla Polski zdobył: Eugeniusz Kijewski — 32, Jan Kwasiński — 23, Tadeusz Grygiel — 21. Dla naszych zawodników, byli to treningowy mecz przed czekającym ich bardzo trudnym zadaniem. Polacy nie wylosowali szczęśliwie mając za przeciwników w swojej grupie „E” oprócz Kuwejtu i Belgii bardzo silny zespół Stanów Zjednoczonych.

W czwartek rozpoczął się również turniej siatkówki kobiet. Polska znalazła się w grupie z Bułgarią, Szwajcarią i Francją. Do dalszych rozgrywek awansowała z tej grupy dwa zespoły, natomiast z pozostałych, w których startują po trzy drużyny, tylko jedna. Nasze siatkarki pokonały Francję 3:0 (15:10, 15:0, 15:0), a Bułgarię wygrała ze Szwajcarią 3:0 (15:3, 15:0, 15:0). (PAP)

Skład na mecz z Austrią uzupełniony

Znane są już nazwiska wszystkich piłkarzy, którzy we wtorek odlecia do Wiednia na międzynarodowy towarzyski mecz z reprezentacją Austrii.

Trener selekcjoner Jacek Gmoch powołał w czwartek do drużyny czterech nowych zawodników. Są wśród nich trzech piłkarzy, którzy w meczu drugich reprezentacji Polska — NRD w Kaliszu należeli do najlepszych w naszym zespole: strzelcy bramek — Marek Kusto (Legia Warszawa) i Kazimierz Kmiecik (Wisła Kraków) oraz rozgrywający Sławek Wrocław Jan Erlich.

Ponadto nominację otrzymał obrońca Zagłębia Sosnowiec — Wojciech Rudy, piłkarz wielokrotnie już sprawdzony, uczestnik argentyńskiego tournée.

Zwycięstwo W. Fibaka

Polski tenisista Wojciech Fibak startując w międzynarodowych mistrzostwach Kanady, które odbywały się w Toronto. W rundzie Polak pokonał Karla Melera (RFN) 6:3, 6:3. (PAP)

Turniej piłki ręcznej

Dzisiaj w sali sportowej WOSIR-u przy ul. Chwiałkowskiego 34 rozpocznie się III turniej piłki ręcznej mężczyzn o Puchar Przechodni. Dowodzą Wojsk Lotniczych. W turnieju tym obok gospodarzy — I-ligowego Grunwaldu zobaczymy piłkarzy ręcznych II-ligowego Pogoni Szczecin, Lublinianki Lublin oraz Spartakusa Słewka z Bułgarii.

Początek zawodów dzisiaj i jutro od godz. 17 oraz w niedzielę od godz. 10. (Kar)

Turniejowe sukcesy szermierzy w Ystad

Do Poznania powróciła reprezentacja wielkopolskich szermierzy, uczestnicząca w wielkim międzynarodowym turnieju w Ystad (Szwecja). W zawodach tych startowali szermierze 7 państw: Danii, Finlandii, Holandii, Norwegii, Polski, RFN i Szwecji. Nasz kraj oprócz Wielkopolan reprezentowali jeszcze szermierze z Warszawy i Łodzi.

Ostatnio mieliśmy do poznania szermierzy trochę pretensji za niezbyt udany start na łódzkiej spartakiadzie. Wynikami w Ystad szermierze przekonali nas, że w kategorii seniorów nadal reprezentują dobry poziom.

Największy sukces odniósł szablista Warty — J. Kosiński, który wygrał silnie obsadzony turniej. W barażowej walce o pierwsze miejsce Kosiński pokonał Kaweckiego z Warszawy 5:2. Trzecie miejsce zajął reprezentant Polski na ostatnie mistrzostwa świata — T. Pigula z Zagłębia Konin, a piąty

był mistrz spartakiady młodzieży — kolega klubowy Piguli — A. Kostrzewa. Zespół w składzie: Kosiński, Kostrzewa, Pigula, wygrał z cyfrowym turniejem drużynowym i tej broni.

W ścisłej czołówce turnieju znaleźli się też floreciści. P. Jabłoński (Warta) zajął trzecie miejsce, J. Koterba (Śrem) był czwarty, a L. Jarosławski (Warta) — piąty. W turnieju floretowym juniorów najlepszym okazał się zawodnik polskiej Warty — W. Ciesielski.

Wysoko należy ocenić również wyniki florecistów. B. Wawrzyniak (Warta) była piątą w konkurencji seniorskiej, a M. Tymoszyk (AZS) czwartą wśród juniorków. W szpadzie z poznaniaków startował jedynie K. Szymkowiak z Warty. Wywalczony przez niego piąte miejsce jest sporym osiągnięciem zwyczajnym, że Szwedzi w tej broni reprezentują świetny poziom i od kilku lat dzierżą tytuł mistrzów świata. (wil)

Dobry czas Grażyny Rabsztyń

Najciekawszą konkurencją rozegraną w Tallinie lekkoatletycznej spartakiady klubów odpowiednik nasz Gwardii był finał biegu na 100 m ppł. kobiet. Triumfowała Polka Grażyna Rabsztyń w bardzo dobrym czasie 12,6, przed Lubow Nikitiemko (ZSRR) 12,7. Zwycięzca biegu na 110 m ppł. wśród mężczyzn — radziecki płotkarz Wiktor Miasnikow uzyskał rezultat 13,58. (PAP)

S. Zasada drugi w rajdzie Londyn — Sydney

Uczestnicy rajdu samochodowego Londyn — Sydney dotarli w czwartek po południu do punktu kontroli czasu w Atenach. Do godziny 19.00 miejscowego czasu za meldowały się 52 załogi. Po rozegraniu pierwszego odcinka specjalnego w Jugosławii prowadził Joachim Warmbold (RFN) przed naszą załogą Sobiesławem Zasada i Wojciechem Schrammem oraz zwycięzca poprzedniej imprezy Londyn — Sydney Andrewem Cowanem (W. Brytania). (PAP)

Zapaśnicy wznawiają starty

Letnią przerwę w startach mają nie tylko drużyny w grach zespołowych. Również przedstawiciele indywidualnych dyscyplin sportu przebywali na obozach szkoleniowych i teraz przystępują do drugiej części sezonu.

Zapaśnicy Grunwaldu dzisiaj rano wyjechali do Wrocławia na drugi turniej I ligi indywidualnej. Wojskowi przebywali od 1 do 17 sierpnia na obozie w Wągrowcu. Po raz pierwszy od kilku lat trenerowi J. Frankiewiczowi udało się zebrać na nim wszystkich swoich najlepszych zawodników z W. Stecykiem, W. Olejnikiem, B. Szulcem, L. Wojciechowskim, R. Czekalą i C. Kuśmirem. Wszyscy pilnie trenowali i na wrocławskich zawodach powinni zademonstrować wysoką formę.

Po pierwszym turnieju I ligi indywidualnej Grunwald jest na piątym miejscu. Wejście do pierwszej trójki będzie niestety trudne, bowiem Stal Rzeszów, Gwardia Warszawa i GKS Tychy wprowadzili do turnieju więcej

zawodników niż poznaniacy. Jednak wyprzedzenie Lotnika Wrocław oraz Budowlanych Łódź i zaciebie czwartego miejsca jest zadaniem realnym.

Turniej wrocławski będzie też generalnym przeglądem czołowych krajowej przed mistrzostwami świata w stylu wolnym, które w październiku rozegrane zostaną w Lozannie. Z zawodników Grunwaldu objeżdżających przygotowania do tej imprezy są: W. Stecyk, W. Olejnik i B. Szulc. O ile jak wypadną we Wrocławiu w sporach stopniowo zależeć będzie czy zakwalifikują się do reprezentacji.

Kilka razy pisaliśmy o złych warunkach w jakich trenują zapaśnicy Grunwaldu. Najgorzej mają już oni za sobą. Dobiegła końca remont sali przy ul. Matejki i w najbliższych dniach zapaśnicy wrócą na swoje dawne miejsce treningu. Sala po remoncie prezentuje się bardzo okazale. Dobre warunki z pewnością zmobilizują zawodników do jeszcze bardziej wyjątkowej pracy. (wil)

Szwajcarska pomoc dla RPA

Głębokie poruszenie szwajcarskiej opinii publicznej wywołał opublikowany w Genewie raport Organizacji Narodów Zjednoczonych całkowicie potwierdzający słuszność wysuwanych przez nią postulatów karze, iż szwajcarska oligarchia finansowa znalazła się w światowej czołówce obrońców rasistowskich reżimów Afryki Południowej. Raport ten stwierdza, że walczenia, należąca do grupy największych inwestorów w Republice Południowej Afryki, nie tylko ma za cel utrwalenie reżimu rasistowskiego, ale przez ogromne inwestycje w przemysł uranowy kraju powoduje, że realnie ma się perspektywę rozwoju bro atomowej w RPA.

Sanki szwajcarskie — stwierdza raport — udzielają szerokiej pomocy południowoafrykańskiemu towarstwu „Escom” w budowie potężnych zakładów wzbogacania uranu. Nie tylko wspólnie z oligarchią finansową innych krajów za panich zapewniają one reżimowi

RPA pomoc finansową, lecz także wyrażają gotowość dostawy liczących najnowszych urządzeń z zakresu techniki nuklearnej. Według raportu ONZ, jeden tylko bank — „Szwajcarskie Towarzystwo Bankowe” (SBG) udzielił w 1976 r. gospodarce zbrojeniowej RPA — w tym m. in. zakładom budowy samolotów bojowych „Atlas” — kredytów w wysokości ponad 120 mln franków.

Raport informuje, że szwajcarskie przedsiębiorstwa, za pośrednictwem jednego z krajów trzecich, eksportowały do RPA broń i wyposażenie wojskowe wartości 52,7 mln franków. Oskarża on jednocześnie szwajcarską oligarchię finansową o pośredniczenie w gigantycznych zakupach złota dokonywanych w RPA przez Arabię Saudyjską. Raport podkreśla, że kredyty dla rasistowskiego reżimu południowoafrykańskiego są również w coraz szerszym zakresie udzielane przez ponadnarodowe korporacje bankowe. (PAP)

Złowrogie oblicze apartheidu

Walka z apartheidem zatacza w Republice Południowej Afryki coraz szersze kręgi. Aktywizują się zwłaszcza podmiemiejskie rejonu Johannesburga, Pretorii i Kapsztadu. Rząd Vorstera przedłużył na dalszych 12 miesięcy obowiązujące od roku w RPA prawo aresztowania bez nakazu prokuratorskiego osób, których działalność wydobyłaby się postrzegana siłą bezpieczeństwa z punktu widzenia interesów białych.

Brytyjski komitet działający pod nazwą „RPA — Społeczność Więźniów” poinformował, że od lipca 1975 do lipca 1976 w więzieniach RPA przetrzymywano ponad 520 000 przeciwników apartheidu, w tym wiele kobiet i dzieci. Przy padki tajemniczego znikania

więzionych nie należą do rzadkości. Połowę z nich przypisuje się tajnym poleceniom rządu likwidowania niewygodnych działaczy antyrasistowskich. Władze więzienne kryją zgonu aresztantów tradycyjną formułą o popełnionym samobójstwie. Na ulicach policja broni reżimu białych przed wystąpieniami wzburzonej ludności murzyńskiej, ostatnio zwłaszcza młodzieży. W ruch idą pałki, gazy łzawiące i tresowane psy. We wtorek w czasie rozprawiania demonstracji, w najgłośniejszym występie przeciwko rasizmowi w RPA mieście Soweto w pobliżu Johannesburga, policjanci ciężko ranili 18-letnią dziewczynę, 175 licealistów wtroczyli do więzienia. (PAP)

Zwiększone uprawnienia prezydenta A. Neto

W Luandzie poinformowano, że Komitet Centralny MPLA dokonał zmian Konstytucji Angoli, rozszerzając uprawnienia prezydenta Agostinho Neto w dziedzinie powoływania i rozwiązywania rządu. Komitet zawiesił również w czynnościach dwóch człon-

ków kierownictwa partii, oskarżonych o powiązania z przywódcami niedawnej próby zamachu stanu w Angoli.

Na posiedzeniu omawiano również sprawę przygotowania Kongresu Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA). (PAP)

odołamacz „Arktika” dotarł do bieguna

7 bm. radziecki odołamacz mowy „Arktika” jako pierwszy w historii statek pokonał grubą warstwę lodu w rejonie kół podbiegunowych i agnial wierzchołek ziemnego globu oznaczony na mapie geograficznych jako biegun północny.

Radziecki odołamacz za wysłał raport do Leonida Breżniewa, w którym ucz-

stniczy wyprawy poświęcił swój sukces 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na biegunie północnym członkowie ekspedycji pozostawili pamiątkową tabliczkę z godłem ZSRR, nazwą statku i datą (osiągnięcia bieguna). (PAP)

JUMOR I SATYRA



Proszę się nie spieszyć, chyba, że pan chce napiwek.

Badania „Gallupa”

Maleje przewaga konserwatystów

Jak wynika z publikowanych co miesiąc ankiet Instytutu Gallupa, badającego na zlecenie „Daily Telegraph” popularność obu największych brytyjskich partii politycznych i ich przywódców, przewaga konserwatystów nad laburzystami zmniejsza się w sierpniu o 3,5 proc. w porównaniu z lipcem br.

Popularność premiera Callaghana utrzymuje się na praktycznie nie zmienionym poziomie, to samo dotyczy przywódczyni konserwatystów pani Thatcher. Natomiast większość ankietowanych pesymistycznie ocenia szanse powstrzymania inflacji. (PAP)

Kto znał tego zbrodniarza wojennego

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni dziełaczności b. żandarmu niemieckiego z posterunku żandarmierii niemieckiej w Rydzynie, woj. leszczyńskiego Alberta Seiferta.

Osoby mogące udzielić informacji w tej sprawie proszone są o zgłoszenie się osobiście, listownie względnie telefonicznie pod adresem OK BZH w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 32, tel. 576-61 (wewn. 81) w godz. 8—15, w soboty do godziny 13. (na)



Oddział Obrotu Ubiorami „OTEX” WPHW w Poznaniu

ZAPRASZA NA

KIERMASZ SZKOLNY

W NIEDZIELĘ, 21. VIII. 1977 R. – RYNEK JEŻYCKI – W GODZINACH 9–13

Polecamy: konfekcję, dziewiarstwo, tekstylia, galanterię odzieżową i skórzaną oraz obuwie.

Praca

Panie do szycia spodni, spodnie, konfekcja zatrudnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3233g

„Autoułkanizacja” zatrudnia młodego pracownika, ucznia oraz renciście lub emeryta. Poznań-Górczyn, Czechosłowacka 32216g

Przyjmę dozorstwo – w rękę mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31249g

Kraślarz przyjmie prace klejne. Tel. 20-39-75. 31247g

Pani poszukuje jakiegokolwiek pracy w godz. 11-15. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31280g

Ucznia lub uczennicę w zawodzie fotograf przyjmie. Foto - Reflex. Poznań, Osiedle Przyjaźni 31285g

Sprzątaczkę poszukuje prac w instytucji państwowej. Tel. 523-83. 31307g

Pracownica frizerska potrzebna. Frzyzjerstwo damskie, Poznań, ul. Ostrołęk 10/11 (Śródka). 31421g

Pracownica umiatająca zrobić siatki parkanowe przyjmie zaraz na stałe. Tel. 500-07 albo 221-605 po godz. 18. 31433g

Tokarz dobry i uczel na stałe potrzebni. Warunki dobre. Wzrostat mechaniczny Poznań, Fabryka wo, ul. Kowalewiczka 17. 31474g

Pracownica konfekcyjna dla damskiej odzieży. Rataje, tel. 33-03-30. 31498g

Nauka

Student udziela korepetycji z matematyki. Tel. 66-55-85. Kłos. 31248g

Kupno

Rezonans, hydrofor, deski z rozbiórki, cegły kupię. Tel. 506-25. 31381g

Śpiuki plotowe, mogą być używane kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31432g

Przednie błotniki, maskę do VW-1500 limuzyna kupię, tel. 69-92-21 w 153 godz. 7-15. 31416g

Kupię konstrukcje szklarni względnie tuneli foliowych. Tel. 651-51 wieczorem lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31461g

Sprzedaż

Chippendale orzech kaski jadalnie, sypialnie sprzedam. Tel. 67-63-32. 24399g

Kożuch damski sprzedam. Podchorążych 1. 32380g

Spacerówkę niemiecką – sprzedam. Tel. 639-43, no godz. 16. 32530g

Kurtkę puchową nową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31118g

Masyżne dziewiarskie dwu piętowa „Veritas” z oprzyrządowaniem sprzedam. Rataje, Os. Rzezypospolitej 11 m. 1, po godz. 18. 31119g

Wózek głęboki niemiecki sprzedam. Dożynkowa 8a, tel. 20-19-46. 31145g

Owce hodowlane i snopki wazki WC 3 sprzedam. Rumianek koło Tarnowa Podgórnego, Edmund Pa wela. 31153g

Mebel szwedzkie: bufet, witrynę, stół sprzedam. Urbanowska 24 m. 3. 31158g

Namiot Hel 3 oraz 2 materace dmuchane w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 20-41-47, po godz. 16. 31196g

Organ „Vermona” dwu manualowe sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 100 m. 6. 31202g

Z powodu choroby sprzedam: cegły, wanny hydra tyzowane, cement, sporeks, drut zbrojeniowy, dźwigary, bednarki, stro ny kaptlowe 476X119 i 149, 566X119 i 149, parkiet debowy 115 m² i inne materiały budowlane. Tel. 33-03-40. 31209g

Szczenie piesek foksterier szorstkowłosy z rodowodem sprzedam. Prusa 13 m. 3, godz. 15-19. 31218g

Rower dwuosobowy składowany sprzedam. Kilarski, Marcelińska 17/19 m. 1. 31226g

Futro, łapki karakulowe czarne okazuję sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31229g

Sprzedam samochód inwalidzki Velorex-duet. Wolsztyń ul. Krótka 4, tel. 585. 31150g

Samochody

Sprzedam VW 1302/71. Tel. Konin 243-45. 1945-K2

Warsawę M-20 w dobrym stanie sprzedam. Troszczyń koło Opalenicy, Stanisław Kurkowiak, tel. 584. 32549g

Fiata 125p - 1500, rok 1974, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32431g

Fiata 126 kupię. Telefon 458-52. 32550g

Moskwiczka 412, rocznik 1972, sprzedam. 62-071 Ko narzewo, ul. Kościelna 8. 31246g

Tarpana combi nowego po wypadku sprzedam ta nio na części. Sieraków, Osiedle Daszyńskiego 12. 31270g

Moskwiczka 403 sprzedam. Poznań, Osiedle Wielkie go Października bl. 3 m. 66 w godz. 16-20. 31286g

Fiata 600D z silnikiem Zastawy 750 sprzedam. Os. Piastowskie 95 m. 20 po godz. 16. 31313g

Fiata 1300 i Warszawę 223 sprzedam. Poznań 14, Działki Wolne 266 Osiedle Warszawskie. 31317g

Fiata 126p, 11.000 km przebiegu, stan idealny, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31320g

Kto dofinansuje montaż Fiata 126p z możliwością kupna wszelkiego rodzaju karoserie odnowić pod zespoły Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31166g

Lokale

Poszukuję mieszkania M-1, M-2 lub M-3. Płatne z góry. Os. Rzezypospolitej 74 m. 8. 32371g

Przyjmę uczennicę szkoły średniej na wspólny pokój z całym utrzymaniem. Poweżowska, ul. Jackowskiego 13 m. 11. 31001g

Studentka poszukuje pilnie pokoju na rok. Dobrze zapłaci. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31004g

Przyjmę na pokój 1-osobowy z wygodami studentkę. Wzlotowa 5 a Je 2vce. 31048g

Pokój z kuchnią, samodzielnie, zamienię na podobne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31091g

Dwie siostry poszukują pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31094g

Przyjmę na pokój dwie osoby. Poznań – Juniko wo, ul. Nowosolska 9. 31097g

M-3 Rataje zamienię na M-4. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31103g

Domek z lokalem handlowym i wolnym mieszkaniem w centrum Inowrocławia zamienię na mieszkanie własnościowe typu M-3 w Poznaniu. Władomoc Inowrocław, ul. Mariewska 21 m. 6, tel. 29-14. 31105g

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka w Raciborzu na podobne w Poznaniu. Władomoc Poznań, tel. 66-54-44, no godz. 20. 31117g

Inżynier poszukuje kawalerki. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31131g

Poszukuję pomieszczenia na warsztat instalacyjny, okolica Piatkowo – Podolany. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31135g

Mieszkanie M-3 własnościowe sprzedam. Wągrowiec, ul. Mickiewicza 31 m. 24. 31194g

PRZECZYTAJ**ZASTANÓW SIĘ****PODEJMIJ DECYZJĘ****MŁODZIEŻY!****DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA „ELEKTROMONTAŻ”**

W POZNANIU, ul. Wieruszowska 16

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej

W ZAWODZIE:

ELEKTROMONTER PRZEMYSŁOWY i ŚLUSARZ.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w ZS Przyzakładowej Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Inżynierska 4, a zajęcia praktyczne – w Warsztatach Szkolnych i na budowach „Elektromontażu” na terenie miasta. Po ukończeniu nauki zapewniamy ciekawą, dającą poczucie własnej wartości i przydatności pracę na budowach w kraju.

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż” w Poznaniu wykonuje roboty z zakresu automatyki i elektrotechniki przemysłowej, stacje elektroenergetyczne do 10 kV, elektryczne instalacje przy budowie nowoczesnych, dużych obiektów przemysłowych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły – telefon 539-93.

UWAGA: nie posiadamy internatu.**DZIEWCZĘTA! POSIADAMY OGRANICZONĄ ILOŚĆ MIEJSC.****CZEKAMY WIĘC NA CIEBIE!**

2644-K1

DYREKCJA**Nieruchomości**

Dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami z ogrodem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31008g

Poznań – pół domu bliźniaczego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31009g

Działkę budowlaną na Grunwaldzie sprzedam. Chętnie posładajacemu pierwowkup. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31011g

Spiesznie kupię domek jednorodzinny na terenie Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31073g

Piekarnię z nowoczesnym urządzeniem, domem i ogrodem sprzedam. Nadaje się na inny warsztat rzemieślniczy. Błaska, 62-082 Strykowo Koło Staszewa. 31090g

Domek w okolicach Poznania kupię. Ryszard Orzaniek Skoki, ul. Rakowska 30. 31098g

Działkę budowlaną kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31079g

Działkę budowlaną w Puszczykowie, Puszczykówku kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31120g

Zguby

Zgubiono torbę jasnobrażową na ramie z dokumentami. Uczelwego znalezienie proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Piotr Stępczyński, Poznań, Ma tejski 56 m. 16. 32487g

Unieważniam zagubioną pieczęć lekarską: dr med. Leon Michalski, specjalista chorób skórnych i wenery. Poznań, ul. Bonin 14 m. 12, nr rejestracyjny 436. 32538g

Zgubiono na terenie Poznania pipetę automatyczną szrubową Pipetman – firmy Gilson, w pudełku steroplanowym 35 cm. Zwrot za wynagrodzeniem. Zakład Biochemii UAM, Fredry 10. 32535g

Różne

Zakład malarski – tapingiarski. Płokarz, telefon 603-61. 30330g

Telewizory naprawiam. Tel. 629-61, Cyfer. 31181g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne – „Matężstwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 – kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 31057g

W dniu 17 sierpnia 1977 r. zakończył pracowite życie w wieku 79 lat, kochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW PŁONCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W najgłębszym bólu pogrążona żona z córką i rodziną

Ul. Niecała 12 m. 2. 32514g

Dnia 16 sierpnia 1977 r. zmarł

EDMUND ŻURCZAK

były długoletni wzorowy i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 sierpnia br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja – POP – Rada Zakładowa i współpracownicy Zespołu Elektrociepłowni - Poznań 2785-K3

Dnia 17 sierpnia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, nasza ukochana mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WIKTORIA BUDYCH

z domu Kopa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Bonin 10 m. 22. 2777-U3

Dnia 18 sierpnia 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 52, śp.

EUGENIA KACZMAREK

z domu Dominiczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Skórzewie.

W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi 32563g

W dniu 17 sierpnia 1977 r. zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

STEFAN SZALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem zawiadamia rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wawrzyniaka 24 m. 18. 32612g

Dnia 17 sierpnia 1977 roku zmarła nagle moja najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, w 52 roku życia

PELAGIA WOJCIECHOWSKA

z domu Swistek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną

32553g

Dnia 17 sierpnia 1977 r. zmarła nasza droga żona, matka, teściowa i babcia, śp.

ZŁOMCZYKOWSKICH

ZENOBIJA KORCZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2778-U3

Dnia 15 sierpnia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach kochana siostra, szwagierka i ciocia

JADWIGA MIKOŁAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 17 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

Pogrążony w smutku brat z żoną i córką 32523g

z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 17 sierpnia 1977 r. zmarł w wieku lat 77, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św.

JAN WENDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godzinie 14 w Czepieniu.

Strapiona żona z rodziną 32566g

W dniu 16 sierpnia 1977 roku zmarł w wieku 80 lat, b. długoletni pracownik Izby Rzemieślniczej, działacz społeczny i związkowy

FELIKS FRANKE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 sierpnia 1977 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Zonle i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

pracownicy Izby Rzemieślniczej w Poznaniu 32419g

Dnia 18 sierpnia 1977 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

PELAGIA STASZAK

z domu Gawiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.56 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Ślusarska 12 m. 4. 2773-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia 1977 roku, zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i dziadek, śp.

STEFAN GRZEŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Autobus sprzed domu żaloby odjeżdża o godzinie 12.30.

Ul. Limbowa 1 m. 6. 2771-U3

Dnia 17 sierpnia 1977 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i syn, przeżywszy lat 62, śp.

ZBIGNIEW BĄCZKOWSKI

żołnierz kampanii wrześniowej, członek ZBoWiD, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W smutku pogrążona żona z dziećmi

Ul. Prądzińskiego 22 m. 5. 2760-U3

Dnia 17 sierpnia 1977 roku zasnęła w Bogu nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA KASPRZYK

z domu Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona rodzina

Swarzędz. 2774-U3

Dnia 18 sierpnia 1977 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

WŁADYSŁAWA LIWERSKA

z domu Krawczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z zięciem i rodziną

Ul. Maszynowa 16 m. 1. 2776-U3

Dnia 17 sierpnia 1977 roku zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz najtrościwszy tatus, teść, dziadek, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57, śp.

STEFAN TOMYŚLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Promyk 2 c m. 8. 2775-U3

Dnia 18 sierpnia 1977 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, śp.

MARTA WACHOWIAK

z domu Sotek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina

Os.

SIERPIEN

19

Piątek

Bolesława

Juliana

Słońce: 5.40—20.11

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.

MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, „Winnetou” cz. III (Jug. b.o.), g. 15.30, 17.45, 20 „Strach nad miastem” (fr.-wł. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.30 „Pirat” (meks. b.o.), g. 17.30, 20 „Rewolwer „Python 357” (fr. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, „Kochał albo rzuć” (pol. b.o.), g. 16.15, 19.30 „Płonący wieżowiec” (szkockoformatowy stereo. — USA 15 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30 „Gorące polowanie” (Jap. 15 l.), g. 15.30, 18.05 „Omen” (ang. 15 l. — z listą dialogową).

GONG — g. 16 „Unkas, ostatni Mohikanin” (rum. b.o.), g. 18, 20 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Bezkrzesne łaki” (pol. 12 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Przyjaciele Eddiego” (USA 15 l.), g. 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Motylem jestem, czyli romans 40-latk” (pol. b.o.), g. 20 „Trędowata” (pol. 12 l.).

MALTA — g. 16.30 „Ułzana, wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 18 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Cyrek w cyrku” (czech.-radz. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Rzykant” (USA 15 l.).

OLIMPIA — g. 20 „Samy swoi” (pol. b.o.).

OSIEDLE — g. 17 „Auto, skrzypce i pies Kleks” (radz. b.o.), g. 19 „Światło” (fr. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zapach kobiety” (wł. 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15 „Nasz nowy brzośce” (NRD b.o.), g. 17, 19.30 „Ostatni z Fleksów” (norw. 15 l.).

TECZA — g. 16 „Pojeńdyk potworów” (Jap. b.o.), g. 18, 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.).

WARTA — g. 10, 16 „Dzień delina” (USA b.o.), g. 12, 14, 18 „Brawurowe porwanie” (USA 15 l.), g. 20 „Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.30, 18.45 „Kochał albo rzuć” (pol. b.o.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.05 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).

ZOO — ul. Krancowa i ul. Zwierzyniecka, g. 9—20.

OZYURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 205-43; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Stowarzyszenia Zdrójny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania: 988, czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 149/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Stawiańska 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy Jaźni; 9.10 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski”; 10.10 Lato z Radiem c.d.; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Lublin na muz. antenie; 13.10 U przyjaciół; 13.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 13.15 Mistrzowie jazzowej batuty; 13.35 Spiewają zespoły piosenki i tańca „Słask” i „Mazowsze”; 13.55 Aktualności kulturalne; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Tu Jedyńka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Przeboje filmowe; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 „Złotego Wieku” (całą dobę); 20.05 Melodie lat 70-tych; 20.30 Melodie, o których chętnie wracamy; 21.30 Tworzy S. Moniuszki; 22.25 Opera inacej; 22.30 Lady znane i nieznane — Wyspy Mikronezji; 24.15 Mini-recital A. German; 23.15 Iranie Jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka; 9 My 77 — aud. Studio Młodych; 9.40 „Wesołe lato” — dla przedszkoli i dzieciaków wiejskich; 10 Czytamy klasyków — Karol de Castrer; „Osobliwe przygody Dyla Sowidzka”; 10.30 „Boyce: VI Symfonia F-dur”; 11 „Z mikrofonem przez trzy niany”; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp — dom — nowocześnie; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 12.35 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 „W starym kuftrze babuni” — fragm. wspomnień S. Litwińowej; 12.45 Rytmy i melodie życia; 13.20 Muz. wycinanki; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 14.50 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Mo-

Coraz większa różnorodność usług

PKS to nie tylko przewozy

Oddział III Towarowo-Spedycyjny PKS w Poznaniu, jako najważniejszą sprawę traktuje obecnie przewozy wyrobów przemysłowych. Jego samochody wożą po kraju przede wszystkim towary z poznańskiej „Lechii”, „Goplany”, „Stomila” i „Pometu”. Dzięki temu towary te szybko trafiają do sklepów; co roku taką formę usług dla zakładów znacznie się rozwija. Niedawno utworzono specjalną placówkę w Grodzisku której kilkanaście pojazdów obsługuje Rozlewisko Wód Mineralnych.

Rozwija również „trójka” działalność spedycyjną. Dominuje w niej obsługa Międzynarodowych Targów Poznańskich (rozładunek eksponatów, ich ustawienie na stoiskach i później przygotowanie do powrotnej drogi), ale znacznie rozszerzono zakres prac na tzw. wolnych torach przy dworcu towarowym oraz podjęto organizację ekspozycji polskich wystawców na zagranicznych targach. Poznańskie brzośce stale urządzają je na imprezach w Moskwie, Leningradzie, Brnie, Lipsku, Pławach. Ponadto wykonuje się przewozy ładunków ciężkich i ponadwymiarowych.

Wszystkie tegoroczne zadania realizuje oddział pomysłu-

nie, przekraczając nawet plany. Dotychczas przewieziono około 800 000 ton ładunków, przy wysokim stopniu wykorzystania taboru i jego gotowości technicznej; na tzw. wolnych torach załadowano bez mała ćwierć miliona ton towarów — ręcznie i z pomocą sprzętu mechanicznego. Na 49 MTP rozładowano 183 wagony i 538 samochodów.

Niezależnie od wykonania z nadwyżką zadań, załoga „trójki” zrealizowała w br. wartościowe zobowiązania. Przewieziono dodatkowo 54 000 ton ładunków, zaoszczędzono 72 000 litrów materiałów pędnych, przeprowadzono wiele nadplanowych napraw taboru.

Starannie przygotowano się w ostatnim czasie do jesiennych przewozów płodów rolnych, w których wyznaczono Oddziałowi III znaczne zadania. Do ich nasilenia pozostało jeszcze parę tygodni, ale już teraz przewozi się zboże luzem z punktów skupu do szarni, i z elewatorów do młynów. Podczas kampanii cukrowniczej oddział będzie obsługiwał cukrownie w Kościele, gdzie pracowało ma 10 wiełotonowych zespołów samochodowych; będzie tu po dwóch kierowców, dzięki czemu buraki dostarczane będą całą dobę. (bop)

„Auto-rodeo” na Gołecinie

Wiele atrakcji zapowiadają organizatorzy — poznańska „Estrada” — występu między narodowej rewii kaskaderów „Auto-rodeo” 4 września na stadionie „Olimpii” na Gołecinie. W programie m. in.: podniebne akrobacje w wykonaniu artystów z Czechosłowacji, popis kaskaderów samochodowych, skok motocyklistów przez samochody oraz powietrzna jazda na rowerach, która zaprezentują artyści z RFN. (wig)

W Puszczykowie Pamiątki poszukiwane

Ma Puszczykowo — jak wiele innych miejscowości — ciekawą historię, jego losy wiele powiedziec mogą o minionych formach wypoczynku, stylach budownictwa letniskowego itp. Pragnąc ocalić od zapomnienia przeszłość miasta — Towarzystwo Miłośników Puszczykowa i Wielkopolskiego Parku Narodowego postanowiło zebrać materiały związane z historią tych okolic. Udało się już zgromadzić stare fotografie, dokumenty lub ich odpisy.

Znów ciepła woda na Winogradach

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej obiecała — o czym już w „Głosie” informowaliśmy — że na Winogradach na powrót ciepła woda popłynie z kranów wcześniej, niż przewidywano. I tak się też stało. 17 bm. mieszkańcy tego osiedla z zadowoleniem stwierdzili, że znów można korzystać z ciepłej wody.

Jak zapewnili wczoraj dyrekcja WPEC, na górnym tarasie Rataj uruchomienie dopływu gorącej wody ma nastąpić w sobotę, na dolnym — w poniedziałek, 22 bm., a jeszcze wcześniej — dzisiaj na Jeżycach (Winiary i osiedle Norwida).

Nie ulega jednak wątpliwości, że letnie remonty sieci ciepłowniczych i naprawy prowadzone w samej elektrociepłowni przy ul. Garbary, dotkliwie odczuwają mieszkańcy, którzy przecież prawie przez miesiąc pozbawieni są ciepłej wody w mieszkaniach. Na razie jednak dopóki do nowej elektrociepłowni na Karolinie nie podłączą się większej liczby budynków, wykorzystanie jej na okres remontów, jest niemożliwe. WPEC zapewnia jednak, że dołożą wszelkich starań, aby z każdym rokiem skracać okres letnich napraw. (a)

Tym razem drobiazgi

Wystawa — propozycja „Głosu” i „Społem”



W oknach domów towarowych „Alfa” w Poznaniu, przy ulicy Czerwonej Armii została urządzona kolejna wystawa pod hasłem „POSZUKIWANE — PRODUKOWANE”, zorganizowana przez Zakład Handlu Artykułami Przemysłowymi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Zgromadziliśmy na

niej w 150 grupach towarowych około 600 wzorów artykułów, których braku odczuwa w swoich sklepach „Społem”. Wzory na wystawie mają służyć inspiracją dla producentów, od których oczekujemy również własnych propozycji. Mając rozecznanie w półroczu „Społem” (oferta określona jest ilościowo na rok przyszły) oraz w możliwościach swojego zakładu, powinni producenci zaproponować dostawy wielu poszukiwanych na rynku wyrobów. W ten sposób poznający klienci uzyskiliby dodatkowo towary wartości ok. 350 mln zł. Czy to będzie możliwe? Przekonamy się o tym śledząc rezultaty wystawy.

Szczegółowe informacje, dotyczące podjęcia produkcji proponowanych wzorów lub podobnych wyrobów można uzyskać w WSS „Społem”, przy ul. Czerwonej Armii 59, telefon 511-41 w. 20. (gra)

Ruda, fosforyty, „Pepsi-cola”

W poznańskim porcie rzeczonym pełnia sezonu

W bieżącym roku Warta — jak mało kiedy dotychczas — jest przez cały czas żeglowna. Nic zatem dziwnego, że praca w poznańskim porcie rzeczonym trwa od wielu już tygodni bez przerw od świtu do zmroku, by czas oczekiwania bark na załadunek ograniczyć do niezbędnego minimum. Wczoraj przy nabrzeżu znajdowały się dwie jednostki „Żegluga Bydgoskiej”. Z jednej wyładowywano rudę żelazną, przeznaczoną dla Nowej Huty (dotrze tam drogą kolejową), po czym jej ładunek zapelniano się elementami żelbetowymi poznańskiego „Pozbetu”; drugą napełniano pojemnikami „Pepsi-coli”.

Jak nas poinformował kierownik portu — Witold Pawlak, na trasie Szczecin — Luboń (powinny tu dotrzeć dziesiąt) znajdują się kolejne barki dzwigające fosforyty. W drodze powrotnej załadowane będą w porcie poznańskim. (wig)

Historia, kultura, wypoczynek na turystycznych szlakach

Najpopularniejszy w Poznaniu szlak turystyczny — Piastowski, czekał na kompleksowe opracowanie informacyjne przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław”. Po niedawno wydanym folderze o całym szlaku, w tych dniach ukazał się „Ostrów Lednicki” pióra Jerzego Łonickiego. Uzupełnienie serii wydawniczej stanowią dwa foldery „Gniezno” Włodzimierza Łęckiego, tym razem w językach angielskim i niemieckim. Jest to pożyteczne, gdyż w sezonie miasto do odwiedzania jest przecież przez wielu turystów zagranicznych.

„Światło i dźwięk na poznańskim Starym Rynku” — to kolejna pozycja wydawnicza WOIT-u, opracowana przez Marię Adamczyk. Jest to głównie opis obu programów prezentowanych obecnie przed poznańskim Ratuszem. W opracowaniu Eugeniusza Cof ty ukazał się pożyteczny folder pt. „Ośrodki wypoczynkowe województwa poznańskiego”, dający pełną informację o istniejących w województwie, placówkach Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Poznaniu.

Do rąk turystów dotarła też składanka Leona Piłtury pt. „Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa PTTK — Rakoniewice” ze zdjęciami Janusza Korpala. Ponadto WOIT wydał w tych dniach składankę „Pola biwakowe województwa poznańskiego”. Mapa terenowa uwzględnia także campingi, a opis dotyczy 39 pól biwakowych. (kp)

Studenci na Cytadeli

W pracach, które służą upiększaniu i uporządkowaniu Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli brał udział w czynach społecznych nie tylko studenci Akademii Ekonomicznej — jak pisaliśmy niedawno — lecz także Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz uczestnicy Międzynarodowego Obozu Studenckiego. Pracuje tutaj również młodzież przyjeżdża na Wydział Prawa i Administracji UAM w Poznaniu, odbywając swoje studenckie praktyki robotnicze. 30-osobowa grupa porządkuje rosarium oraz drogi spacerowe. (jk)

INFORMUJEMY

● Poznański Teatr Łalki i Akto ra „Marcinek” — po wakacyjnej przerwie — wznowia swą działalność na scenie przy ul. Grunwaldzkiej 22, przedstawieniem „Słaba maki” Krystyny Miłobędzkiej (niedziela, 21 bm. godz. 17). Natomiast w sobotę 20 bm. o godz. 16 w Domu Kultury Kombi natu PGR Konarzewo spektaklem „Tygryska” Hanny Januszewskiej inauguruje nową formę swego działania — wyjazdy ze spektaklami do różnych miejscowości Wielkopolski.

● Poznański Oddział PTTK zaprasza wszystkich chętnych na niedzielna wycieczkę krajoznawczą na trasie: Skoki, Jezioro Budzkie, Rogoźno. Zbiórka 21 bm. o godz. 7.45 w hollu Dworca Zachodniego PKP w Poznaniu.

tylko dla melomanów; 23.50 Gra i śpiewa zespół „2 + 1”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 11.55 Ork. Studia S-1; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — O działalności antykomunistycznej; 13.25 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Emilio de Cavalieri — III akt „Reppresenzazione di Anima e di Corpo”; 14.25 Portret pisarza — G. K. Chesterton; 15 Poe ta i jego świat: „Cypryś i róża” — aud. o C. K. Norwidzie; 15.30 „Jasnowłosy był i piękny” — fragm. książki; 15.50 Szkic do portretu Guillaume Apollinaire’a; 16.05 K. Moszumanska-Nazar: Wariacje koncertujące na flet i ork. kameralną; 16.20 Jez. Jachicki; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radio-express; 17 Filmowe tematy miłosne; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Program stereo. — „Ścieżkami muzycznych poszukiwań”; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.25 Jez. hispański; 18.40 SOS dla bie-

skwa; 14.45 „Wiedeńskie Schubertady”; 15.30 Radioforie; 16.10 Antologia sonaty fortep.; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 „Maki” — aud. o twórczości Władimiera Sergiejewa; 17.40 Rep. literacki pt. „Augustowskie noc”; 18 XX Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 77; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19 F. Mendelssohn-Bartholdy: Kwartet smyczkowy f-moll op. 80; 19.30 Odtworzenie konc. Ork. Symf. Radia i TV Austriackiej; 21.50 Korespondencja z zagranicy; 22.03 Teatr PR: „Pożegnanie kustosa”; 22.33 Respihi: Poemat symf.; „Święta rzymskie”; 23 R. Schumann: Arabeska C-dur op. 18 — Karnawał Wiedeński op. 26; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Wiedeńskie nagrania Kantat J. S. Bacha.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.05, 23.30.

PROGRAM III: 8.45 Było klarne, cistów wielu; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lalka na łańcuchu” — odc.

pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwór ni Bałkanton; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Kasyjka jazzowa po polsku; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Powieść teatralna” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Starz przeboje jak nowe; 15.30 Pod wawelskie wieści — magazyn; 15.50 Ballady śpiewa T. Chyła; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Czyli wyjątek — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Pohłyka dla wszystkich; 18.45 Przeboje czterdziestolatków; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Ślawa i chwała”; 19.35 Opera — C. Monteverdi: „Koronacja Poppei”; 19.50 „Lalka na łańcuchu” — odc. pow.; 20.30 Interdiko — magazyn aktualn.; 20.45 Bongosy, conga i marakasy; 21 „Na paryskich bulwarach”; 21.30 Bielszy odcień bluesa; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Procol Harum; 22.15 Trzy kwadransy Jazzu; 23 Lirycy Michała Eminescu; 23.05 Koncert

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — „Ring wolny” — czechoś. film fab.; 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych z cyklu: „Historia kamery pisana” — „Podróż w XXX-lecie” — polski film dok. (kol.); 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Sport — zapraszamy na stadion; 17 — Dla dzieci — „Lato z książką”; 17.35 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.); 17.50